

CO W NUMERZE: Zima nas nie zaskoczy ▼ O czym gada Rada ▼ Powrót do natury ▼ Nietatwe życie prezydenta Tarnowa ▼ Boję się pawich piór ▼ Konkursy, konkursy..., wartościowe nagrody ▼ Wybieramy najlepszych sportowców „Unii”

Stanowisko Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego

Wojewódzki Komitet Obywatelski w Tarnowie w wyborach listopadowych pozostawił swoim członkom swobodę w oddaniu głosu na jednego z dwóch kandydatów „Solidarności”.

Pójdziemy jeszcze raz do urn wyborczych. Tego wymaga demokracja! Wybierzmy na prezydenta Rzeczypospolitej człowieka na to zasługującego. Jest nim **LECH WAŁĘSA!**

Tarnowskie AZOTY TYGODNIK

ZAKŁADÓW AZOTOWYCH W TARNOWIE

Nr 49 (1351)

Rok XXVII

TARNÓW, 6 GRUDNIA 1990 R.

CENA 400 ZŁ

W Tarnowie i województwie — góra WAŁĘSA

(Hok) Tak jak zapowiadaliśmy, podajemy — za Państwową Komisją Wyborczą — wyniki wyborów na prezydenta w naszym województwie. Wygrał w nich zdecydowanie **Lech Wałęsa** — otrzymując 53,09 głosów. (149.958), wyprzedzając Tadeusza Mazowieckiego — 14,29 (40.379), Romana Bartoszcze — 12,86 (36.323), Stanisława Tymińskiego — 12,50 (35.320), Włodzimierza Cimoszewicza — 4,64 (13.095) i Leszka Moczulskiego — 2,61 (7.395).

Uprawnionych do głosowania było 456.116 osób, głosowało 289.500, czyli 63,5 proc., 7.030 głosów było nieważnych.

Gdyby wybory dotyczyły Tarnowskiego byłoby już po wszystkim. Nie byłaby potrzebna II tura, nie byłoby mowy o szoku, głosowaniu na marzenia, zagrożeniu dla demokracji, pośmiewisku świata itp. itd. Wałęsa wygrał u nas zdecydowanie, a jego kontrkandydat w II turze Stanisław Tymiński zajął IV miejsce.

Elektorat Tarnowskiego okazał się być mądry i rozważny. Umie rozróżnić złoto od tombaku, a myślenie magiczne — pozostawia dzieciom. Jest to pocie-

szające w tym smutnym okresie, kiedy wielu z nas pyta: co stało się w Polsce, co się z Polską stanie?

Potwierdzimy więc jeszcze raz, w najbliższą niedzielę, nasz trzeźwy, rozsądny stosunek do tego co w kraju się dzieje. Okażemy się odpowiedzialni za państwo, którego miedza demokracja jest dziś tak bardzo zagrożona.

9 grudnia odbędzie się II tura wyborów na prezydenta Rzeczypospolitej. Staną do niej już

(Ciąg dalszy na str. 5)

Bez izolacji ani rusz...

(mab) W wewnątrz- kładowej książce telefonicznej przeczytać możemy m.in. o tzw. firmach obcych. Nazwa ta jest dość niefortunna, bowiem w większości owe firmy związane są z „Azotami” — na dobre i złe od wielu już lat i świadczą różne usługi na ich rzecz.

Jedną z tych „obcych” firm jest „Termoizolacja”, zadomowiona już w Zakładach Azotowych od 30 lat. To zażrzańskie przedsiębiorstwo powstało w 1947 r. a w 3 lata później wydzielone Kierownictwo Grupy Robót nr. 4 trafiło

Zawodowa w Mościcach, której patronuje „Termoizolacja”. Kształci ona uczniów w specjalnościach monterów izolacji budowlanych i murarzy pieców przemysłowych. Jak zapewnia kierownik „Termoizolacji” — **Józef Rogalski** szkolenie uczniów dla potrzeb firmy będzie kontynuowane.

Jak dotąd potencjał ludzki i maszynowy gwarantuje sprawną pracę. Ponad 100 pracowników „Termoizolacji” wykonuje zlecenia „Azotów”. Są obecni wszędzie tam gdzie się inwestuje, modernizuje, remontuje. Wszędzie przecież potrzebne są izolacje cieplone lub zimochronne. Toteż roboty izolacyjne przy rurociągach, kotłach, elektrofiltrach i in. urządzeniach mają kapitalne znaczenie. Przydają się teraz doświadczenia uzyskane podczas prac eksportowych, głównie w Niemczech Zachodnich. Przyspieszone prace z udziałem 50 robotników „Termoizolacji” trwają obecnie na EC II, przy kotłach i elektrofiltrze nr 5. Zbliżająca się zima i wymogi ochrony środowiska nie pozwalają na marnotrawienie czasu.

Współpraca z Zakładami Azotowymi ukiada się „Termoizolacji” dobrze. Był zresztą w latach 70 czas, kiedy „Azoty” skutecznie interweniowały w ówczesnym ministerstwie energetyki, by nie usuwano „Termoizolacji” z Zakładów. Tak też się stało i do dzisiaj korzystna obustronnie współpraca trwa. Firma znajduje się w przededniu prywatyzacji, ale martwić się nie musi, bo zapotrzebowanie na usługi monterów izolacji będzie zawsze. Dość powiedzieć, że obecni są niemal w każdej polskiej elektrowni.

Gościmy delegację z Ruen we Francji

(of) Na zaproszenie kierownictwa przedsiębiorstwa przebywa w „Azotach” delegacja francuska, reprezentująca Zakłady Tworzyw Sztucznych w Ruen.

W jej skład wchodzi: Jacques Daniere — sekretarz odpowiednika naszej rady pracowniczej, jego zastępca **Bernard Leclerc** oraz **Alain le Griffon** — odpowiedzialny za bezpieczeństwo pracy.

Po powitaniu przez dyrektora Zakładów i „Solidarności” (przypominamy: to **Adam Bednarski** — wiceprzewodniczący Komisji Zakładowej „Solidarności” podczas swego pobytu we Francji nawiązał kontakty z firmą, której przedstawiciele gościmy), delegacja ma w programie m. in. wizytę w Zakładzie Kaprolaktamu, zwiedzenie Tarnowa i Krakowa, krótki rekonesans w krzywym „Czarnym Potoku”. Spotkamy się z jej członkami także my — zespół redakcyjny tygodnika.

Program zaledwie kilkudniowej wizyty jest napięty, a zakończyć się ma podpisaniem umowy o współpracy obu przedsiębiorstw, o czym napiszemy za tydzień.



Pracownicy „Termoizolacji” **Krzysztof Bernady** i **Rogdan Jamróg** z brygady **Jerzego Tomasika** wykonują obłachowanie elektrofiltra na EC II.

Fot. P. BERNACKI

W następnym numerze „TA” specjalny dodatek
„WIEŚCI Z NOWEJ”
Nie zapomnij kupić naszego tygodnika

do Mościc i do dzisiaj tu pozostało. KGR w Tarnowie świadczy usługi nie tylko naszej fabryce ale i Zakładom Celulozy w Niemcicach, Zakładom Mechanicznym w Tarnowie, Stomilowi Dębica i całej południowo-wschodniej Polsce. Od 1968 r. istnieje 3-letnia Zasadnicza Szkoła

z tygodnia na tydzień

ZAKREŚL W SWOIM KALENDARZU

... soboty, w które pracujemy. Już wiadomo, które soboty przyszłego roku będą pracujące. W naszym przedsiębiorstwie wyznaczono, że będą to 5 i 19 stycznia, 23 lutego, 16 marca, 13 kwietnia, 4 maja, 1 czerwca, 27 lipca, 17 sierpnia, 14 września, 12 października, 16 listopada, 14 i 23 grudnia.

Pozostałe soboty są dniami wolnymi od pracy. (zk)

DZIŚ MIKOŁAJ!

(luk) Dzisiejsza noc była bardzo uciążliwa i pracowita dla świętego Mikołaja, który odwiedził już większość śpiących dzieci. Ale znalazł on jeszcze tyle siły, aby spotkać się z dziećmi także w dzień.

Zaprosiła go do swych sklepów Powsechna Spółdzielnia Spożywców „Społem”, w których rozdawać będzie upominki najmłodszym klientom.

Miedzy godz. 13 a 16 Święty Mikołaj obecny będzie w „Klikowiaku” przy ul. Powstańców Warszawy, w sklepie nr 26 przy ul. Krakowskiej 47 (po barze mlecznym), w sklepie nr 82 przy ul. Lwowskiej 117 i przy ul. Bitwy pod Monte Cassino w sklepie nr 33.

Nie ominie również Mościce, gdzie gościć będzie w sklepie spożywczym „Kombinacik” przy ul. Zawadzkiego.

Odwiedzi również, w godzinach popołudniowych, Specjalną Szkołę Życia przy ul. Słowackiego 12, spotykając się z uczniami tej placówki.

TKKF oferuje

TARNOWSKIE TKKF

ogłasza zapisy
wszystkich chętnych do sekcji:

- karate „Kyokushunkai”
- ju-jutsu
- aikido
- gimnastyka wyszczuplająca
- piływanie
- aerobic
- sauna

Ponadto Ognisko TKKF „Senior”, jako jedyne w województwie, proponuje dla osób starszych bezpłatne zajęcia gimnastyki rekreacyjnej, organizuje także wycieczki, prelekcje, zabawy. Ognisko TKKF „Ostroga” prowadzi natomiast naukę jazdy konnej, przejażdżki w terenie oraz zajęcia hipoterapeutyczne dla dzieci niepełnosprawnych. Nauka jazdy konnej prowadzona jest bez ograniczeń wiekowych. Zajęcia odbywają się codziennie w godz. 8-18, w Ośrodku Jeździeckim w Tarnowie — Chyszowie.

Informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje biuro ZW TKKF w Tarnowie, ul. Krakowska 8, tel. 220-703.

„JASKÓŁKA” BĘDZIE ZNOWU NASZA?

(of) Zakłady Azotowe chcą odzyskać „Jaskółkę” — inaczej mówiąc, dawny konsum.

Przed wieloma laty obiekt ten przekazany został we władanie PSS-u, który urządził w nim bar szybkiej obsługi pod nazwą „Jaskółka”. Była to — jak sobie przypominamy — sprawa prawie że polityczna.

Dziś nadal jest tam bar, ale także sklep mięsny oraz punkt małej gastronomii, z zapiekankami itp. Prowadzi go osoba prywatna.

Są różne plany wykorzystania obiektu przez przedsiębiorstwo. Jakie — napiszemy, gdy sprawa stanie się aktualna.

SKLEPY „FORTI” CZYNNE CAŁY TYDZIEŃ

(Z) Firma „Forti” — sponsor „Nagrody Miesiaca” jest coraz bardziej znana w naszym mieście. Uruchomiła w Tarnowie przy ul. Promiennej Mini-market, ma też sklep w Szczucinie przy ul. Piłsudskiego. Natomiast odbiorców hurtowych zaprasza do swoich magazynów przy ul. Wita Stwosza 18 w Tarnowie.

„Forti” oferuje m. in. artykuły spożywcze, kosmetyki, środki higieniczne. Szczególnego polecenia wymagają zagraniczne herbaty — 15 gatunków — po cenach atrakcyjnych, bułgarskie kompoty, słodczyce znanej firmy tureckiej Ulker, czy skuteczny proszek do czyszczenia sanitariatów produkcji niemieckiej „Vim”.

Sklepy firmy „Forti” są czynne cały tydzień.

Wszelkich informacji można uzyskać w biurze firmy w Tarnowie, przy ul. Urszulańskiej — tel. i fax 21-20-77.

MOŚCICE TO NIE MOŚCICKIEGO

(of) Mylą się, zwłaszcza mieszkańcy wsi, biorąc Mościce za ulicę Mościckiego. Kierowani najczęściej przez służbę zdrowia do jej placówek znajdujących się przy tej ulicy (np. do „starej” ubezpieczalni) przyjeżdżają do

Mościce, gdzie bezradni próbują trafić pod odpowiedni adres.

Przypominamy więc, że Mościce, a ulica Mościckiego, to nie jest jedno i to samo. Ulica Mościckiego, to odcinek drogi rozpoczynający się od ronda przy kinie „Krakus” do mostu na rzece Białej.

Przy okazji: pojawiło się piąte wydanie „Planu Tarnowa”, uwzględniające zmiany w nazewnictwie ulic i placów. Warto, z tego powodu go kupić.

CIUCHY NA KILOGRAMY

(luk) Kolejna instytucja zajęła się handlem. Tym razem ogłasza się Dom Kultury Zakładów Mechanicznych, iż sprzedaje odzież używaną pochodzenia zagranicznego. Zakupów można dokonywać codziennie, od godz. 16 do 17, w soboty od godz. 10 do 16, a nawet w niedzielę, od 9 do 15.

Informujemy o tym, a zarazem pytamy: kiedy i co sprzedawać będzie ZDK „Azotów”?

KURSY BHP

(luk) Dział Bezpieczeństwa Pracy oraz Dział Kadr i Szkolenia zawiadamiają, iż 17, 18, 19 i 20 grudnia odbywać się będą egzaminy II i III stopnia z zakresu bhp:

Odbywać się one będą w budynku Ratownictwa Chemicznego, a rozpoczynają każdorazowo o godz. 12.

Jest jeszcze czas, by się do tego sprawdzianu przygotować.

A MOŻE ZIOŁA...

(t) Dr Jacek Roik rozpoczyna w bieżącym wydaniu „TA” cykl artykułów poświęconych ziołolecznictwu, a tymczasem firma „Techmal”, mająca swoją siedzibę przy ul. Chemicznej w Mościcach, oferuje bogaty wybór ziół i mieszanek ziołowych, prowadzi ich sprzedaż detaliczną i hurtową po cenach niższych niż w sklepach zielarskich.

Sprzedaż odbywa się w godz. 7-15 (tel. 37-31-41).

Ewa Jasłak, zam. Wola Rzędzińska 240, zgubiła legitymację szkolną wydaną przez Zespół Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych w Tarnowie.

Maria Konieczna, zam. Niwka 124, zgubiła legitymację pracowniczą wydaną przez dział kadr Zakładów Azotowych w Tarnowie.

Jan Wicłgus, zam. Żukowice Stare 173, zgubił legitymację pracowniczą wydaną przez dział kadr Zakładów Azotowych w Tarnowie.

USŁUGI

Regenerację kineskopów kolorowych — Rubin, Elektron z gwarancją — BOGDAN GĘBALA, Tarnów, ul. Sucharskiego 5, tel. 33-13-15 (godz. 16-18).

TAXI

Postój taksówek: dworzec PKP — tel. 919; pl. Kazimierza, tel. 21-32-52; ul. Bitwy pod Studziankami — tel. 22-28-88; Postój bagażówek: ul. Łazienna — tel. 22-07-57; ul. Szujskiego — tel. 21-32-50.

WYSTAWY

Biuro Wystaw Artystycznych, ul. Wałowa 10, I p.: wystawa malarstwa Jadwigi Gajek Sano-wskiej; Muzeum Okręgowe — Ratusz: wystawy „Militaria”, „Gen. J. Bem”, „Portret sarmacki”, „Porcelana miśnieńska”;

Galeria — Podcienie: wystawa „Leliwa w cieniu NKWD”; Galeria PSP — Rynek 4: wystawa malarstwa, tkaniny, biu-torii srebrnej, ceramiki”; Oddział Etnograficzny, ul. Krakowska 10: wystawa „Cyganie — historia, kultura”; „Wieś tarnowska w rzeźbie i malarstwie”.

KINA

MARZENIE: 6-11 XII „Robocop II” — prod. USA, 15 lat, godz. 15.30, 17.45, 20; 12-18 XII „Tango i Cash” — prod. USA, 15 lat, godz. 15.30, 17.45, 20; KOSMOS: 6 XII „Tango i Cash” — prod. USA, 15 lat, godz. 17.15, 19; 9 XII „Tajemnica spalonego domu” — prod. kanad. b/o, godz. 15.30 (film z napisami do czyta-

nia); 9-10 XII „Tango i Cash” — prod. USA, 15 lat, godz. 17.15, 19; 13 XII „Klejnót Nilu” — prod. USA, 12 lat, godz. 17 i 19.

TEATR

IM. L. SOLSKIEGO

8 XII „Betlejem polskie” — godz. 19.15 (duża scena); 9 XII „Betlejem polskie” — godz. 19.15 (duża scena); 10 XII „Brzechwa dzieciom” — godz. 11.15 (duża scena); 11 XII „Jarmark Soroczyński” — godz. 19.15 (duża scena); Teatr z Zytomierza — gościnnie; 12 XII „Jarmark Soroczyński” — godz. 19.15 (duża scena); 13 XII „Śmiech to zdrowie” — godz. 19.15 (duża scena).

CUKIER PO 4000 ZŁ

(z) Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjne „Techmal” oddział w Tarnowie oferuje cukier po 4000 zł za kilogram luzem w workach po 50 kg.

Zakupów można dokonywać codziennie w siedzibie firmy (Mościce, ul. Chemiczna, wytwórnia wód gazowanych, tel. 37-31-41 w godzinach 7-13.30).

KARNAWAŁ I CHOINKA NOWOROCZNA W ZDK „AZOTY”

Dom Kultury „Azoty” przyjmuje zamówienia na tradycyjne spotkania noworoczne (wieczorki, zabawy taneczne itd.) we wszystkie soboty karnawału z wyjątkiem 26 stycznia 1991 roku.

Organizatorzy zapewniają oprawę plastyczną, muzyczną, a także szereg atrakcji kulinarnych.

Zamówienia przyjmuje dział artystyczny ZDK „Azoty”, tel. 33-10-14.

★ ★ ★

Dom Kultury „Azoty” oferuje firmom i przedsiębiorstwom z województwa tarnowskiego zorganizowanie choinek noworocznych — tel. 33-10-14.

UDAREMNIONA KRADZIEŻ

19 XI 1990 r. w godzinach wieczornych pracownik Wydziału Energetycznego — Pompowni D-1 Wojciech Kurczab został zaatakowany od zewnątrz przez nieznaną sprawcę w budynku sterowni. Po wydostaniu się na zewnątrz przez okno stwierdził brak silnika spalinowego od motorpomp wraz z podwoziem kołowym. Natychmiast powiadomił kierownika zmianowego Kazimierza Leśniowskiego, ten z kolei dyspozytora zakładowego i Straż Przemysłową.

W wyniku sprawnie przeprowadzonej akcji, mimo ulewnego deszczu, kradzież została udaremniona i sprzęt kilkumilionowej wartości został odzyskany.

Dużą w tym zasługą również kierowcy samochodu dyspozytorskiego Adam Marnika.

Komendant Zakładowej Straży Przemysłowej wyraża uznanie i podziękowanie pracownikom biorącym udział w akcji. Ponadto skierowany został wniosek do kierownika Zakładu Energetycznego oraz kierownika Zakładu Transportu Samochodowego o przyznanie nagród pieniężnych.

PODZIĘKOWANIE

Kierownictwu działu gospodarczego Zakładu Gospodarki Społeczno-Bytowej, koleżankom i znajomym, którzy okazali pomoc i współczucie z powodu śmierci

STEFANA BATKO

oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w Jego ostatniej drodze odprowadzając Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku serdeczne podziękowanie składa

żona z dziećmi

informatyk TA

SZPITAL

Wojewódzki Szpital Zespolony — ul. Szpitalna 21 — tel. centrala 21-10-61; ogólna izba przyjęć (czynna całą dobę) — tel. wewn. 172; izba chirurgiczna — tel. wewn. 123.

Pogotowie Ratunkowe — tel. 390.

APTEKI

Tarnów: ul. Krakowska 15 — tel. 21-18-16; ul. Lwowska — tel. 22-28-66; os. Klikowskie — tel. 22-03-09. Mościce: ul. Szarych Szeregów — tel. 33-07-31.

TELEFON

Informacja PKP — tel. 933; informacja — tel. 936.

To już nie propozycje — a wersja ostateczna

(Zk) Od 1 stycznia 1991 roku ulegnie kolejnej zmianie Zakładowy System Wynagrodzeń. Zawarte w „Protokole nr 3” dotyczą zasad wypłacania nagród jubileuszowych, wysługi lat i ekwiwalentu węglowego.

Propozycje dyrekcji (przedstawiliśmy w numerze z 2 listopada br.) ostatecznie przyjęły następującą formę:

Pracownikom, którzy przepracowali 25 lat i więcej przysługuje nagroda jubileuszowa wg następującej zasady:

a) za lata pracy poza przedsiębiorstwem podstawę do obliczania nagrody stanowi 60 proc. średniej płacy zasadniczej osiągniętej w przedsiębiorstwie w IV kwartale roku poprzedniego.

Punkt b „Protokołu” ma następującą treść — cytujemy: „Za lata pracy przepracowane bez przerwy w przedsiębiorstwie w wymiarze powyżej 5 lat, bądź którzy przed przerwami pracy w przedsiębiorstwie przepracowali minimum 25 lat, podstawę do naliczania nagrody stanowi 150 proc. średniej płacy zasadniczej osiągniętej w przedsiębiorstwie w IV kwartale roku poprzedniego”. Sformułowany, przynajmniej dla nas — nie-

jasno, wymaga komentarza. Chodzi w nim nadal o pracowników, którzy wcześniej pracowali w innym przedsiębiorstwie. Otóż, muszą oni przepracować w „Azotach” przynajmniej 5 lat, by mogli nabyć prawo do nagrody preferencyjnej,owych 150 proc. średniej płacy zasadniczej. Przykładowo: pracownik po przepracowaniu 23 lat w innym przedsiębiorstwie zatrudniony został ponownie w „Azotach”. Po 2 latach nabywa uprawnienia do nagrody jubileuszowej, ale nadal w wymiarze tylko 60 proc. średniej płacy.

Inaczej traktowani będą ci, którzy przepracowali minimum 25 lat w „Azotach”, później z nimi się rozstali, aby ponownie do nich powrócić. Ten „azotowy” 25-letni staż pracy decyduje o tym, iż będą mogli korzystać z nagrody w korzystniejszym wymiarze.

Po tym wyjaśnieniu wracamy do „Protokołu”, który zawiera zastrzeżenie, iż dyrektor w uzgodnieniu ze związkami zawodowymi może zmienić podstawę do obliczania nagrody jubileuszowej w ciągu roku.

Wysokość nagrody wynosi: po 25 latach pracy — 300 proc. podstawy, po 30

— 400 proc., po 35 — 500 proc., po 40 — 600 proc., 45 — 700 proc. i po 50 latach pracy — 800 proc. podstawy.

Przy ustalaniu okresów pracy i innych okresów uprawniających do nagrody jubileuszowej stosuje się ogólnie obowiązujące przepisy.

Skreśleniu ulega art. 36 w Zakładowym Systemie Wynagrodzeń. Zawierał on zasady przydziału, wysokości ekwiwalentu węgla deputatowego. Tym samym od 1 stycznia rozstajemy się z nim w ogóle, a zaopatrzenie w to paliwo staje się prywatną sprawą każdego zatrudnionego. Ale — każdy pracownik otrzyma od 1 stycznia równoważność 2,5 tony deputatu, czyli kwotę 40 500 zł, która to kwota wliczona mu zostanie do płacy zasadniczej. I tak: wynagradzani godzinowo w ruchu ciągłym otrzymają podwyżkę 222 zł/godz., wynagradzani godzinowo w systemie 1- i 2-zmianowym — 228 zł/godz., wynagradzani godzinowo w skróconym czasie pracy — 298 zł/godz., wynagradzanym godzinowo, a zatrudnionym w Zakładowej Straży Przemysłowej — 200 zł/godz. i wreszcie wynagradzani miesięcznie — 40 500 zł.

Podstawa wymiaru dodatku za staż pracy będzie natomiast wynosić:

• dla okresów uwzględniających poprzednie okresy zatrudnienia — 60 proc. średniej płacy zasadniczej w przedsiębiorstwie,

• dla okresów nieprzerwanej pracy w „Azotach” — 150 proc. średniej płacy zasadniczej w przedsiębiorstwie.

Wysokość średniej płacy zasadniczej oraz od którego oblicza się dodatek za staż pracy ogłasza Dział Płac i Badania Pracy w miesiącu po dokonaniu przeseregowań.

OD 1 LISTOPADA — WZROSŁY DODATEK

Za pracę w godzinach nadliczbowych — 3 770 zł/godz.;

w godzinach nadliczbowych w niedzielę i święta oraz w porze nocnej — 5 655 zł/godz.;

za pracę wykonywaną stale w systemie wielozmianowym — w ruchu 4-brygadowym — miesięczny ryczałt (nie dotyczy gospodarzy obiektów, palaczy, portierów) — 172 tys. zł;

za pracę w systemie 2-zmianowym — za pracę na II zmianie — 380 zł/godz.;

za sporadyczną pracę w porze nocnej — za pracę na III zmianie — 785 zł/godz.;

za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia: I grupa — 115 zł/godz., II grupa — 190 zł/godz., III grupa — 305 zł/godz. oraz za pracę w warunkach szczególnie szkodliwych IV grupa — 565 zł/godz.

Dodatek brygadziowski, jego maksymalna wysokość wynosi 565 zł/godz.

O czym gada Rada...

UMOWĘ Z „DĄBRÓWKĄ” TRZEBA ROZWIĄZAĆ

Ostatnie posiedzenie Rady Pracowniczej byłoby zapewne mało ciekawe, rzecz by można rutynowe, gdyby nie jeden z tematów będący w programie obrad. A był nim wniosek Prezydium Rady o rozwiązanie umowy ze spółdzielnią mieszkaniową „Dąbrówka”.

„Azoty” zawarły dwie takie umowy: jedną 10 lutego 1987 roku, drugą 29 listopada 1989 r. Obie — jak udowodnił to prawnik — z naruszeniem przepisów, bez obligatoryjnej zgody Rady Pracowniczej.

Po emocjonującej dyskusji, ścieraniu się racji i stanowisk, zobowiązano dyrektora do niezwłocznego ich rozwiązania.

Do sprawy tej powrócimy, dziś tylko krótko w czym rzecz. Mieszkanie to dziś dla wielu pracowników coś bardzo odległego i diabelnie drogiego, to konieczność liczenia li tylko na własne ręce, własne zasoby finansowe, i to wielomilionowe, oraz członkostwo w spółdzielni mieszkaniowej. Jeśli Zakłady mają pomagać, partycypować w kosztach itp., to muszą wszystkich swoich pracowników traktować jednakowo. Niezależnie czy ktoś buduje w „Dąbrówce”, czy „Nadziele”, czy własnym pomysłem i przemysłem. Tego zdania jest m. in. zakładowa „Solidarność”, która proponuje inne niż dotychczas prawo

do korzystania z Zakładowego Funduszu Mieszkaniowego.

Gdy już o mieszkaniach piszemy, to dodajmy iż Rada pozytywnie opiniowała projekt listy przydziału mieszkań pochodzących z odzysku na zasadzie umów najmu.

10 TYS. DOLARÓW DLA SZPITALA

Rada zgodziła się na wyasygnowanie z zasobów przedsiębiorstwa kwoty 10 tys. dolarów USA z przeznaczeniem na zakup sprzętu medycznego dla oddziału chirurgii ogólnej tarnowskiego szpitala. Sprzęt ten to m. in. vektroskop, dermaton oraz dermacaniers, służący do diagnozowania, przeszczepów skóry — słowem leczenia oparzeń.

To, czym obecnie dysponuje szpital, jest przestarzałe, nie pozwala na stosowanie nowoczesnych metod leczenia.

Rada postawiła dwa warunki — rozliczenie tej kwoty po realizacji zakupów oraz pierwszeństwo w leczeniu dla pracowników fabryki.

PRZETARGI

W drodze przetargu nieograniczonego wynajęte zostaną pomieszczenia mieszczące się w baraku murywanym użytkowanym dotychczas przez „Chemobudowę” na tzw. osiedlu Kapro. Mieściły się w nim dotychczas świetlica o pow. 300 m kw.

i stołówka o pow. 460 m kw. „Chemobudowa” we wrześniu br. zwróciła je Zakładom.

Sprzedane zostaną również trzy nadwozia do samochodu „Żuk”, „Fiat 125p” i 1500 combi.

PRYWATYZUJE SIĘ OSIEDŁOWA APTEKA

Apteka osiedłowa przy ul. Akacjowej 3 wytypowana została do sprywatyzowania. W związku z tym jej przyszła właścicielka zwróciła się do dyrekcji przedsiębiorstwa o wynajem pomieszczenia apteki wraz z wyposażeniem. Rada wyraziła na to zgodę — drodze przetargu kierunkowego — i pod warunkiem, iż w lokalu tym funkcjonować będzie apteka.

WAPNO DLA UNII

Dobiegła wreszcie końca, walkowana przez wiele miesięcy, sprawa drugiego osadnika wapna, eksploataowanego dotychczas przez NSZZ Pracowników Zakładów Azotowych. Rada pozytywnie zaakceptowała projekt umowy między klubem a Zakładami, proponując tylko korektę jednego z jej punktów, wyszczególniającego, które media będą mierzone, a które rozliczane ryczałtem

MODERNIZACJA WODOROWNI

Pozytywnie zaopiniowano umowę licencyjną, która zawarta zostanie między Instytutem Nawozów Sztucznych w Puławach a zakładami mościckimi. Jej przedmiotem jest modernizacja węzłów oczyszczania wodoru od CO₂ w I i II linii wytwarzania wodoru w naszym przedsiębiorstwie.

Przeczytaj i przemysł...

...a będziesz dobrze zorientowany

(luk) W ubiegłym tygodniu pracownicy „Azotów” otrzymali projekt aktu przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w Spółkę akcyjną. Zawiera on projekty statutu spółki, w którą mają być przekształcone Zakłady, a także preferencyjnej sprzedaży akcji pracownikom Spółki Zakłady Azotowe w Tarnobrzegu-Mościcach S.A.

Dok. menty te, stanowiące — co podkreślamy —

wersję projektowaną, trzeba przeczytać. Uważnie i spokojnie. Może — gdy jest w nich coś niejasnego — poprosić o wyjaśnienie (np. pełnomocnika do spraw prywatyzacji), po to by zrozumieć sens przekształceń własnościowych, jakim podlega fabryka, sposoby jej funkcjonowania, zarządzania, a także akcjonariatu pracowniczego.

Co nowego w Zakładzie Transportu Kolejowego

Zima nas nie zaskoczy

(jar) Przyzwyczajeni do ciepłych, deszczowych zim sceptycznie czytamy o długoterminowych prognozach, mówiących że w tym roku temperatura spadnie dużo poniżej zera, a za oknem oglądać będziemy ośnieżone pola. Kto jednak pamięta ostrą zimę 1982 roku, ten twierdzi, że pogoda może nam splotać figla, dlatego już wcześniej warto się przed nią zabezpieczyć.

Przy niskich temperaturach, padającym deszczu i dokuczliwych, przenikliwych jesienno-zimowych wiatrach najtrudniejszą, najcięższą pracę mają ludzie zatrudnieni w służbach manewrowych i ruchowych Zakładu Transportu Kolejowego. Mimo dość dobrych zarobków, co poniektórzy jest pewnym ewenementem, brakuje fachowców, a więc osób z kilkuletnim stażem na kolei i pierwszą kategorią zdrowia. Nie są to aż tak duże braki, że może zostać sparaliżowany ruch wagonów i ich rozładunek i załadunek w fabryce, ale fakt pozostaje faktem — ludzi brakuje, szczególnie w służbach manewrowych.

Dużym ułatwieniem było zakupienie i oddanie do użytku elektronicznej wagi. Zastępuje ona pracę kilkunastu ludzi, którzy musieli odczepiać każdy wagon z osobna. Teraz wjeżdża cały pociąg, ważony jest szybko, przez co dodatkowo zyskuje się jeszcze na czasie. Pomyślano także o drobnych, ale jakże ważnych sprawach. Otóż we wszystkich nastawniach wstawiono brakujące i rozbite szyby, przeglądnięte zostały także dmuchawy w bunkrach, w których rozmrażane są wagony. Zakład stara się jednak, żeby wykorzystywany był on w minimalnym stopniu, stąd węgiel, który przychodzi do „Azotów” jest najczystszy suchy, a więc do bezpośredniego rozładunku. Zostały także przeglądnięte jupitery oświetlające stację. Wśród tych licznych prac, które już wykonano, warto również wspomnieć o remoncie kapitalnym łącznicy, czyli linii kolejowej z zakładu do sieci PKP oraz o nowej inicjatywie pracowników ZTK jaką jest budowa pług do odśnieżania torów. Niedawno zakupiono także nowe cysterny, typowe dla ługu sodowego i ACH, które spełniają międzynarodowe wymogi i poruszać się mogą teraz bez przeszkód po całej Europie.

Widać zatem, że wszystko na zakładowej kolei jest w idealnym porządku. W rozmowie z kierownikiem zakładu Romanem Cyzą zapytaliśmy również o niepokoje, które przecież od czasu do czasu występują na kolei.

— Rzeczywiście jesteśmy na usługach PKP i każdy ewentualny strajk, szczególnie tu, w południowej DOKP, byłby przez nas odczuwalny. Na razie jest dobrze, a jak będzie później — zobaczymy.

Jak ZDROWO żyć

RADZI LEKARZ JACEK ROIK

Powrót do natury

Dobrze się stało, że Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich wydał pionierską książkę „Medycyna naturalna” pod redakcją prof. dr. hab. med. KAZIMIERZA JANICKIEGO z Krakowa. W przedmowie do tego wydawnictwa zmarły w 1988 roku prof. dr hab. med. Julian Aleksandrowicz napisał m. in.:

„W ostatnich latach pojęcie medycyny stało się znacznie szersze niż się powszechnie wydaje. Oprócz profesjonalnej medycyny, w sensie akademickim, znaczną rolę zaczyna znów odgrywać medycyna naturalna. Te dwa nurty współczesnej medycyny wzajemnie się uzupełniają i wbrew obiegowym poglądom nie pozostają ze sobą w sprzeczności. W zależności od rozpoznania i stanu chorego lekarz wybiera metodę najskuteczniejszą, często „szybką”. Pamiętajmy jednak, że ani chirurgia, ani współczesna farmakologia, opierająca się na leku syntetycznym, nie są w stanie zagwarantować choremu wielu substancji czynnych zawartych w roślinach leczniczych, ani nie są równie w stanie zapewnić odpowiedniego dozoru i doboru pierwiastków śladowych, jakie w nich się znajdują. Ponadto znaczną rolę znów zaczyna pełnić przyrodolecznictwo w postaci leczenia balneoklimatycznego, kuracji pitnych wodami leczniczymi, czy apiterapią”.

Myśl, że człowiek stanowi jedność, nie jest obca od stuleci, tak w medycynie, jak w kulturze, zarówno europejskiej, jak i Dalekiego Wschodu. Przekonanie, że wprowadzenie do organizmu różnych pierwiastków lub związków chemicznych, za pośrednictwem ziół, naparów, potraw czy wód mineralnych może wpływać na zdrowie somatyczne i psychiczne człowieka, nie jest powszechnie znane i uznawane. Należy zadać pytanie: jeśli sposoby medycyny naturalnej są korzystne dla człowieka tak w chorobie jak i jej zapobieganiu, to dlaczego tak rzadko są stosowane? Odpowiedź na to jest złożona, ale w dużej mierze wynika to z nieznaności podstaw tych metod, tak przez leczącego jak i leczzonego.

Ponieważ nakład wspomnianej książki jest mały, wobec oczekiwań rynku księgarskiego, a cena wysoka, będę się starał przedstawić Czytelnikom „TA” sposoby wspomagania klasycznej terapii niektórymi jednostek chorobowych przez medycynę naturalną. Z jednym tylko zastrzeżeniem: Nie wolno się leczyć na własną rękę, trzeba nadal współpracować ze swoim lekarzem!

NADCIŚNIENIE TĘTNICZE

W leczeniu nadciśnienia tętniczego można uzupełnić leczenie farmakologiczne jednym z podanych zestawów ziół:

Mieszanka I:	ziele glistnika	15 g
	ziele jemioli	30 g
	owoc głogu	30 g
	ziele skrzypu	30 g

Przygotowanie i stosowanie: 1 łyżkę stołową ziół zalać 1 szklanką wrzącej wody, zmieszać, przykryć, odstawić na 15 minut, przecedzić, pić letni napój 3 razy dziennie, 10 minut przed jedzeniem.

Mieszanka II:	owoc głogu	30 g
	korzeń kozłka	30 g
	kwiatostan głogu	30 g
	owoc róży	50 g
	ziele jemioli	50 g

Przygotowanie i stosowanie jak wyżej.

Mieszanka III:	ziele jemioli	30 g
	kwiatostan głogu	30 g
	owoc głogu	30 g
	korzeń kozłka	30 g
	koszyczek rumianku	30 g

Przygotowanie i stosowanie: 2 łyżki stołowe ziół zalać 1 szklanką wody, przykryć, gotować 2 minuty, odstawić na 10 minut, przecedzić, pić ciepły napój 3 razy dziennie 10 minut przed jedzeniem. Za każdym razem przygotowywać świeżą porcję. Leczenie trwa około 1,5 miesiąca.

Mieszanka IV:	nalewka z kwiatostanów głogu	20 g
	stabilizowany wyciąg ze świeżych korzeni kozłka	20 g
	stabilizowany wyciąg ze świeżych kwiatów grzybenia	10 g

Przygotowanie i stosowanie: zmieszać, pić po 30 kropli z 1 łyżką przegotowanej letniej wody, 3-4 razy dziennie 15 minut po jedzeniu.

Mieszanka V:	nalewka z cebuli, czosnku	10 g
	stabilizowany wyciąg ze świeżego ziela jemioli	10 g
	nalewka z kwiatostanów głogu	20 g

Przygotowanie i stosowanie: zmieszać, pić po 30 kropli z 1 łyżką stołową przegotowanej letniej wody 3-4 razy dziennie, 15 minut po jedzeniu.

Spośród krajowych preparatów „Herbapolu” przydatnych we wspomagającym leczeniu początkowych okresów nadciśnienia wymienić należy: aliofil, keli-cardina, neocardina, neospasmina, passispasmina, rutisol.

Korespondencje

...aby klienci byli zadowoleni

W odpowiedzi na notatkę zamieszczoną w Waszej gazecie z dnia 16.11.1990 r. prosimy o zamieszczenie naszych wyjaśnień.

Sklep firmowy Zakładów Mięsnych nr 1 przy ul. Kłikowskiej istnieje od 1986 r. i od początku miał barierki. Miały one pomóc klientom ustawić się we właściwej kolejce w zależności od wyboru przez nich towarów, jak również były pomocne przy zakupach czynionych przez osoby niepełnosprawne i uprawnione. Zdarzało się w okresach przedświątecznych zakupów, że nie pomagały nawet barierki a ekspedientki musiały się ratować ucieczką ze stoisk, aby nie były zgniecione przez klientów.

Organizując trzy stoiska mieliśmy na względzie zarówno wymogi sanitarne, bowiem mięso i podroby nie mogą się stykać z wędlinami i nie mogą być ważone na tej samej wadze, jak i umożliwienie klientom dokonywania szybkich i wygodnych zakupów.

Odnosnie fachowości krowienia według porcja-

wania mięsa uważamy uwagę klientów za niezasadnioną. Wszyscy pracownicy w naszym sklepie są absolwentami szkoły o kierunku masarskim lub handlowym i mają dobre przygotowanie do zawodu. Piszę „dobre”, gdyż są to ludzie młodzi i mogą im się przytrafić pewne uchybienia, chociaż dotąd żadnych uwag ani wpisów do książki życzeń i zażaleń nie zanotowaliśmy. Bardzo nam przykro, że część klientów zrezygnowała z zakupów w naszym sklepie, mamy jednak nadzieję pozyskać ich ponownie.

Zapraszając do naszego sklepu tych zawiedzionych, starych i nowych klientów zapewniamy wszystkich, że dołożymy wszelkich starań, aby nikt nie wyszedł z naszego sklepu niezadowolony. W imię porządku „klient nasz pan” będziemy się starać, aby każdy był zadowolony z zakupów robionych w naszym sklepie.

Kończąc nasze wyjaśnienie zapraszamy do naszego sklepu, życząc udanych zakupów.

Kierownictwo
oraz personel sklepu
firmowego nr 1
Zakładów Mięsnych

KONKURSY, KONKURSY... WARTOŚCIOWE NAGRODY

I znów ćwierć miliona czeka!

(Z) Zgodnie z zapowiedzią informujemy naszych Czytelników, iż od bieżącego wydania będziemy przez trzy tygodnie zamieszczać w „TA” kupony konkursowe „Nagroda miesiąca”. Czwierć miliona złotych ufundowała tarnowska firma „Forti”.

Jak wygrać ćwierć miliona? Jest to niezwykle proste. Wystarczy z trzech kolejnych wydań naszego tygodnika wyciąć z kolejnymi datami kupony, wypełnić je i przesać na nasz adres: redakcja „Tarnowskie Azoty”, 33-101 Tarnów, ul. Kwiatkowskiego 15, dopisując na kopercie „Nagroda miesiąca”.

Termin nadsyłania kuponów upływa 5 stycznia 1991 roku. W pierwszej połowie stycznia nastąpi losowanie nagrody.

Jednocześnie przypominamy, iż do 15 grudnia można nadsyłać kupony „Nagrody miesiąca” z listopada, którą ufundował Bank Państwowy PKO w Tarnowie

Sprawunki tylko w sklepach „Społem”

(Z) Tarnowska PSS postanowiła uatrakcyjnić swoim klientom zakupy dokonywane w jej placówkach w okresie przedświątecznym. Każdy z naszych Czytelników dokonujący sprawunki powyżej 100 tys. zł w tarnowskiej „Społem” może stać się właścicielem wartościowej nagrody rzeczowej, uczestnicząc w konkursie: „Kupuj tylko w sklepach PSS”.

Zarząd PSS przeznaczył na nagrody dla klientów kwotę 4,5 mln zł. Będzie można wygrać m.in. kuchenkę mikrofalową, odkurzacz, młynki do kawy, serwis porcelanowy, zestawy naczyń, komplety pościeli, kosmetyki. Wpiew należy poczynić zakup wartości powyżej 100 tys. zł, zaś wycięty i wypełniony z „TA” kupon zostawić w sklepie PSS, w którym dokonaliśmy sprawunki. Kupony z naszego tygodnika należy składać w placówkach tarnowskiej „Społem” najpóźniej do 24 grudnia, bowiem losowanie nagród odbędzie się publicznie 28 grudnia, w pawilonie „Klikowiak”.

Na zakupy z naszym kuponem

(t) Tarnowska Spółdzielnia Spożywców zaprasza do swoich sklepów z kuponami wyciętymi z „Tarnowskich Azotów”. Robiąc sprawunki w sklepach TSS radzimy zostawić nasze kupony, bowiem będą one mogły uczestniczyć w losowaniu wartościowych nagród ufundowanych przez zarząd spółdzielni.

TSS przeznaczyła na ten cel 3 mln zł, do wygrania będą odkurzacze, suszarki do włosów, młynki do kawy, pościel, słodczyce, kosmetyki.

Nie zapomnij wyciąć kupon z „TA” i zostawić go po zakupach w jednym ze sklepów TSS



IMIE:

NAZWISKO:

ADRES:

„TA”
KUPON
Tarnowska Spółdzielnia
Spożywców

IMIĘ I NAZWISKO

ADRES

PSS Społem -TA
KUPON

Powszechna Spółdzielnia
Spożywców

IMIE

NAZWISKO

ADRES

W Tarnowie i województwie – górą WAŁĘSA

(Ciąg dalszy ze str. 1)

tylko dwaj kandydaci: Lech Wałęsa i Stanisław Tymński. W jej wyniku, niezależnie od frekwencji, prezydentem zostanie ten, który otrzyma więcej ważnych głosów.

Drugą turę wyborów przeprowadzą te same komisje obwodowe, w tych samych lokalach, także w godz. od 6–20 według tych samych przepisów i zasad – ale tylko w kraju.

Gdy w poniedziałek 10 lub wtorek 11 grudnia Państwowa Komisja Wyborcza ogłosi oficjalne wyniki, jej zwycięzca zostanie prezydentem – elektem, ale jeszcze nie prezydentem. Tę godność uzyska dopiero po złożeniu przysięgi, a uroczystość ta nastąpi na specjalnej sesji Zgromadzenia Narodowego (połączone Izby Sejmu i Senatu), którą marszałek Sejmu zwoła najprawdopodobniej na środę, 12 grudnia. Dopiero z chwilą złożenia przysięgi przez nowego prezydenta, wygaśnie kadencja obecnego.



W Komisji Obwodowej nr 38 – Zakładowy Dom Kultury przy ul. Traugutta – nasz fotoreporter trafił na moment, gdy kartkę do głosowania oddał członek komisji Andrzej Roszka otrzymując pracownik Zakładów Azotowych – Bogusław Orlik.

Fot. P. BERNACKI

U Sajdaka wędliny smaczne, pachnące...

(Z) Kielbasa tuchowska znana była nawet poza granicami kraju jeszcze przed wojną. Znano również WŁADYSŁAWA SAJDAKA, współtwórcę wędliniarskich sukcesów miasteczka nad Białą, dziesiątki lat pracującego w swoim zawodzie, który wychował kilka pokoleń masarzy.

W powojennych latach Władysław Sajdak z właściciela stał się kierownikiem zakładu, który był już w posiadaniu GS-u. Dobrze władał spóldzielczą masarnią, która nawet eksportowała swe wyroby, ale siuch po kielbasie tuchowskiej powoli ginął.

U schyłku pracy zawodowej tuchowski mistrz masarski dokonał dobrego wyboru – przyjął do pracy

swego bratanka – Andrzeja, który do dzisiaj z powodzeniem kontynuuje dzieło swego wujka. Pan Andrzej przetrwał na stanowisku szefa zakładu mięsnego GS ostatnie kilkanaście trudnych lat.

I oto dzisiaj jest szansa, że znów będziemy smakować świetną kielbasę tuchowską. W rynku miasteczka na byłym sklepie GS-u pojawił się szyld – Zakład Wędliniarski, Andrzej Sajdak – Edward Kańka i SA.

— Pracujemy już na swoim, w budynkach nie będących własnością GS-u utworzyliśmy spółkę. Była szansa prywatyzacji, to odłączyliśmy się od spółdzielni i mamy już zakład prywatny. Pragniemy nawiązać do najlepszych tradycji tuchowskich masarzy – opowiada Andrzej Sajdak. — Z pewnością to osiągnę, bo już dzisiaj, w sklepie zawsze jest pełno klientów, mimo, że obok funkcjonuje inny sklep prywatny, a spółdzielnia już myśli o swojej masarni.

„U Sajdaka” – jak się popularnie mówi o sklepie spółki – ceny są niższe, mięso zawsze świeże, a wędliny smaczne, pachnące i kuszące swym wyglądem.

Na sukces „na swoim” też trzeba solidnie się napracować. Szef nie zatrudnia urzędników, sam wykonuje wiele czynności, a trzeba to „iść do wędlin” i pracuje na równi z masarzami. Brat pana Andrzeja – Wacław zajmuje się skupem. Trzeba nie lada umiejętności, by dobrze i na czas kupić żywca, za którym jeździ się do Jonin, Szerzyn i Rzepiennika. Nieraz muszą płacić więcej od obowiązujących cen skupu.

Zakład Sajdaka i Kańki znajduje się w ciągłym rozwoju. Po dokonaniu koniecznych zakupów – m.in. piec, kotły, agregaty chłodnicze, samochód – i przekazania reszty obiektów przez spółdzielnię, nastąpił czas dla remontów. Modernizuje się dużą halę produkcyjną. Zabiegi te spowodują zwiększenie zatrudnienia i produkcji.

Pan Andrzej zapowiada także nowinki produkcyjne: wyroby garmazeryjne, rolada, polędwica z kminiem i oczywiście kielbasa tuchowska.

Bardzo dobrze, że nastąpił powrót do dobrych tradycji tuchowskich, bo to gwarantuje nadanie właściwego sensu hasłu: nasz klient – nasz pan.

Kto niszczy rezerwat „Torfy”?

Odpowiedź na to pytanie może być tylko jedna. Ścisły rezerwat przyrody „Torfy” znajdujący się na terenie Głowczowej niszczą ludzie. Bezmyślnie, pozbawieni wyobraźni, zupełnie ignoranci od kilku miesięcy zrobili sobie nową drogę z Przyborowa do Czarnej Tarnowskiej, która prowadzi niemal poza sam środek rezerwatu. Napłynęły już pisma w tej sprawie do Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego z prośbą o interwencję w nadleśnictwie Dębica. Pracownicy UW prawdopodobnie interweniowali, lecz chyba nieskutecznie, skoro w dalszym ciągu w rezerwacie „Torfy” dokonywane są akty wandalizmu. Tym razem obiektem ataku stały się tablice zakazujące wstępu do rezerwatu. Niby logiczne, jeżeli można tam przejeżdżać samochodami i traktorami po co umieszczać jeszcze jakieś tablice.

Zdarzenia, które opisujemy można śmiało umieścić w księdze rekordów Guinnessa pod hasłem – kompletna indolencja i

głupota ludzka. O głupocie już pisaliśmy, pora na indolencję.

Przed tygodniem wpadł w moje ręce kwietniowy numer „Trybuny Leśnika” w którym Ewa Maj zabiegając się zabiegami leśników o utrzymanie rezerwatu. Piszę również o „szczególnej opiece roztaczanej nad „Torfami”. Niezmiernie nam przykro, ale prawdopodobnie ci sami leśnicy, którzy przed dwoma laty byli współzałożycielami rezerwatu „Torfy” teraz wykazują się słamażarnością w egzekwowaniu prawa, nie interesując się nim zupełnie, co więcej wystawiając tym samym panią Ewę Maj „do wiatru”.

Panowie leśnicy! Postawienie zakazów i tablic informacyjnych w lesie jeszcze niczego nie zalega. Cenne obiekty a takim jest przecież ścisły rezerwat przyrody należy chronić nawet gdyby ktoś go z wandalii trzeba było postawić przed sądem.

D. JANUS

Niełatwe życie prezydenta Tarnowa

(Ch) W świetlicy – kawiarni hotelu „Chemik” w Mościcach odbyło się interesujące spotkanie prezydenta Tarnowa Mieczysława Bienia z działaczami NSZZ Pracowników Zakładów Azotowych i mieszkańcami Mościc. Jak należało się spodziewać, uczestnicy spotkania nie byli oszczędzali swego gościa, zasympując go gradem pytań. W mnogości i różnorodności spraw co załatwienia bądź prawnego uregulowania na pierwszy plan wybiły się zagadnienia bezrobocia, trudnej sytuacji mieszkaniowej, głównie w budownictwie komunalnym i spółdzielczym; niezbędnych usprawnień i rozwiązań w komunikacji miejskiej (WPK); kultury oświaty sportu, rekreacji i wypoczynku; prac inwestycyjnych przy budowie szpitala wojewódzkiego, legendarnej obwodnicy i krzyżówki u zbiegu ulic: Krakowskiej, Czerwonej i Koszyckiej; handlu i usług, przyspieszenie tempa na rzecz prywatyzacji; konieczności uruchamiania całych barów mlecznych w mieście; możliwości wykorzystania potencjału gospodarczego (zakłady pracy) na rzecz miasta itp.

Obok wymienionych spraw, zdaniem uczestników spotkania, najbardziej niewłaściwych, nie brakowało również tematów wycinkowych. Dotyczyły one: modernizacji ul. Mościckiej w obrębie odcinka kolejowego w stronę Chyżowa; konieczności poszerzenia jezdni i wygospodarowania terenu pod alejkę dla rowerzystów; modernizacji ulic: Kwiatkowskiego, Chemicznej, Śląskiej, Pstrawskiego, Aniela, Moraczewskiego. Różanej (wszystkie w Mościcach); konieczności budowy kolektora na odcinku Zbylitowska Góra – osiedle „Dąbrówka”; spowodowania odwodnienia cmentarza komunalnego w Mościcach; zagadnień bezpieczeństwa, hałdy i porządku publicznego; oświetlenia ulic i parku przyzakładowego.

Na wszystkie pytania prezydent Tarnowa udzielił odpowiedzi i wyjaśnił. W aktualnej sytuacji gospodarczej kraju wiele zadań nie doczeka się priorytetu; trzeba by będzie po prostu odłożyć na termin późniejszy. Prezydent dodał jednak, że jeśli chodzi o realizację takich inwestycji jak: budowa szpitala wojewódzkiego, obwodnicy, rozwiązań komunikacyjnych i modernizacji dróg publicznych – będą uwzględnione w pierwszej kolejności.

Z innych poruszanych, ważnych dla moścician, spraw

(Ciąg dalszy na str. 6)

Z raportów policyjnych

OBFITE ZŁODZIEJSKIE ŻNIWO

(of) Do 25 listopada miały miejsce 32 włamania do obiektów państwowych, spółdzielczych lub prywatnych, a straty powstałe z tego tytułu szacuje się na blisko 170 milionów złotych. Porównując te dane z poprzednimi, wniosek jest prosty: złodziejski proceder ma się wcale dobrze. Włamywacze zaś nie gardzą niczym.

Oto kilka przykładów z terenu miasta: 22 listopada włamano się do kiosku cukierniczego PSS „Społem” przy ul. Krakowskiej. Artykuły cukiernicze, którymi uraczyli się nieproszeni goście, wyceniono na 3 043 000 zł.

Z magazynu spółki akcyjnej „Artus” przy ul. Bandrowskiego zabrano zapalniki, wiertarki, papierosy, radio, a ze sklepu PSS przy ul. Słonecznej, oprócz robotów kuchennych, wódek, kawy i innych artykułów spożywczych zabrano także rulon chodnika dywanowego.

Odnótowano dwa włamania w zakładach przemysłowych. Z magazynu Kombinatu Budownictwa Komunalnego wyniesiono: młot udarowy, wiertarki elektryczne, przewód elektryczny, farbę emulsyjną i inne drobne precjoza, a z pakamer „Montochemu” i „De-karu”, firm pracujących na terenie Zakładów Azotowych: podnośniki hydrauliczne, taśmy miernicze, nożyce elektryczne, szlifierkę i inne przedmioty...

Nie obeszło się także bez włamań do sklepów i firm prywatnych, a także domów.

UWAGA NA STARSZYCH LUDZI

Jesień to nie najlepsza pora dla kierowców. Ale nie tylko dla nich. Aura nie wpływa na pieszych, przechodniów zwłaszcza zaś na ludzi starych. Potwierdzeniem tego są ostatnie wypadki drogowe. Oto nagle na jezdnię ulicy Krakowskiej wtargnęła 77-letnia kobieta, która potrącona przez samochód ciężarowy zmarła w szpitalu. To samo zdarzyło się na ulicy Lwowskiej, gdzie pod koła „Żuka” dostała się 81-letnia kobieta. Doznała ona na szczęście tylko obrażeń ciała.

W sumie na terenie województwa miało miejsce 21 wypadków drogowych, w których 3 osoby poniosły śmierć, a 19 obrażenia.

Interwencyjny
373318

Partactwo

Interwenuje jeden z dziadków, który nienal codziennie przemierza drogę: osiedle – Szkoła Podstawowa nr 20. Blisko celu, bo na skrzyżowaniu ulicy Zbylitowskiej i Chemicznej, w miejscu bardzo ruchliwym, piesi, a są nimi przeważnie dzieci i młodzież, narażeni są na szczególne niebezpieczeństwo.

Nie tak dawno podczas remontu ulicy Chemicznej podwyższono jej krawężniki. Można sobie teraz na nich wybić zęby. W niektórych miejscach nie wyrównano w stosunku do nich chodników, co powoduje, że gdy tylko zaczyna padać tworzą się bajora i albo dzieci w nich toną, albo – obchodząc je – muszą korzystać z ulicy. A tam – wiadomo – samochody.

Ta sytuacja trwa już dość długo i widać nikomu nie przeszkadza, skoro brak reakcji. Czy znowu potrzebne jest mocne uderzenie?

Nie opodal tego miejsca, przy siatce okalającej szkołę, znajduje się studzienka telefoniczna, źle zabezpieczona. Informujemy o tym urząd telefoniczny tą drogą, bo jak wiadomo dodzwonić się w mieście to spory kłopot.

Dziękujemy za telefony. Przypominamy, że dyżurujemy codziennie od godz. 10 do 12.

Naszemu rozmówcy proponujemy zmianę terminów turnusów wczasowych w okresie świąt, wyjaśniamy, że ich terminy zostały tak ustalone, by 2 stycznia dzieci mogły pójść do szkoły. Biorąc ten fakt pod uwagę, pierwszy turnus musi się kończyć w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia.

Tę przesłankę wziął pod uwagę dział socjalny, ustalając terminarz. Czy słusznie? Można dyskutować. Na pewno nie jest to najlepsze wyjście, by zamiast jeszcze świętować trzeba się pakować i wracać do domu. Czy w takim razie absencja w szkole grupki dzieci byłaby lepszym wyjściem? Warto się zastanowić.

Boję się pawich piór...

Każdemu potrzebna jest chwila spokoju, moment wytchnienia, zastanowienia się nad tym, co było dobre, co złe, jak należy postępować dalej. Taką zasadę wyznaje Paweł, zawsze opanowany, a co najważniejsze bardzo skromny. Dodam jeszcze, że jest jednym z lepszych specjalistów w swoim fachu w Polsce. Nie chodzi o bankiety, na wernisaże, nie lubi wiatów, fanfaronady, rzadko kieruje się emocjami. Ostatnio jest rozdrażniony, gdyż jak słusznie powiedział, demagogia zbiera fałszywy plon, działa na emocje, a więc z gruntu jest zła. Konkretnie chodziło mu wtedy o tarnowskie środowisko kulturalne, o te kilka miesięcy, które poprzedziły moment odwołania i powołania nowego dyrektora teatru. W tym co mówił miał sporo racji.

Nie chcę tu raz jeszcze rozdzierać szat, rozdrapywać zblizniętych się ran, pisać dlaczego było źle, jak być powinno itd. Nie chodzi tutaj o przytaczanie dowodów winy, lecz o atmosferę, bardzo smrodliwą

atmosferą, w której rozgrywały się te wszystkie wydarzenia.

Akurat tak się złożyło, że kilka miesięcy temu uczestniczyłem w uroczystościach związanych z 45 rocznicą powstania tarnowskiego teatru. Były kwiaty, uściski, życzenia, przyjechał do teatru biskup, byli obecni przedstawiciele UW i UM, Komitetu Obywatelskiego, przyjechał również były dyrektor Ryszard Smolewski — słowem wszyscy związani w większym lub mniejszym stopniu z tarnowskim teatrem. Przepraszam, mimo wystosowanego zaproszenia nie pojawił się przedstawiciel KPN-u, który w rozmowie telefonicznej z panią dyrektorką oświadczył, że „wszystkie osoby, które będą w tym dniu w teatrze nadają się do rozstrzelania”. Kiedy dowiedziałem się o tym, zimny pot oblał mi czoło, a na grzbiecie na długo zagnieździło się dziwne mrowienie. Ustąpiło dopiero ostatnio, kiedy z telewizyjnego ekranu usłyszałem, że Leszek Moczulski na pewno nie zostanie wybrany prezydentem RP. Mam zatem cichą nadzieję, że do sądów kaptu-

rowych i rozstrzeliwań nie dojdzie, choć „przeciągi i mocne wietrze” jest przewidziane.

Ale wracając do tematu. W tym uroczystym i słonecznym dniu odbyło się także benefisowe przedstawienie pt. „Bardzo starzy oboje” z udziałem dwójki jubilatów — BARBARY WALKÓWNEJ-ZBIROG i BRONISŁAWA ORLICZA. Znowu życzenia, kwiaty, telegramy, uściski, ły. W kilka tygodni później wybuchła bomba. Jest źle, bardzo źle, fatalna sytuacja finansowa, kto da pieniądze, a kto nie, dlaczego tarnowski teatr nie jest tak dobry jak np. kaliski, zaczyna się mały szmer, który wkrótce przerodził się w polowanie na czarownicę. I właśnie część z tych osób, które obecne były w teatrze, które klaskały, dawały kwiaty, uśmiechały się, zaczęły teraz szukać winnych. Jaki był wynik tych poszukiwań — wiemy. Czy te osoby miały do końca rację, czy też nie. Czy można było zrobić to inaczej, bez wstępnej sztuczności, bez fałszu? — zapytałem Pawła „Takie zachowanie, takie sytuacje budzą we mnie niesmak, dlatego boję się wiatów, toastów, uśmiechów, pochlebnych opinii, pawich piór i gorących serc”.

RAK

Nielatwe życie...

(Ciąg dalszy ze str. 5)

za ważne uznał odwołanie mościckiego cmentarza komunalnego, budowy kolektora dla nowo powstającego osiedla „Dąbrówka”, nasilenie patroli przez tarnowskich policjantów, jak również modernizację dróg i ulic. W związku z prywatyzacją handlu, usług i niektórych zakładów, prezydent widzi również możliwość zmniejszenia bezrobocia, które ostatnio dotknęło ponad 8000 osób w mieście, w tej liczbie sporo ludzi młodych, m. in. absolwentów zasadniczych szkół zawodowych i średnich.

Prezydent wyraził zgodę na odbycie drugiego spotkania z związkowcami i podzielenie się uwagami o sposobie realizacji tematów, które były przedmiotem dyskusji.

Za cztery dni w ZDK

Kolejny spektakl Teatru „Rabcio”

(Jar) Upowszechnianie kultury, zainteresowanie sztuką sceniczną winny być wpajane dzieciom już od przedszkola. To tylko na pozór wydaje się truizmem. Kształtowanie wrażliwości na piękno, uczestniczenie w wydarzeniach artystycznych i związane z tym przeżycia, wyrabiają w późniejszym, dojrzałym już wieku określone nawyki.

Dom Kultury Zakładów Azotowych od lat organizuje spektakle teatralne, właśnie z myślą o najmłodszych, a więc dla tej publiczności, która reaguje najbardziej żywo, spontanicznie i jest chyba najlepszym, najwrażliwszym obserwatorem i słuchaczem tego, co dzieje się na scenie.

Teatrem, który najczęściej pojawia się w Mościcach jest „Rabcio” z Rabki, ten sam, który przez dwanaście lat kierowany jest przez Ewę Marcinkówną — rodowitą tarnowiankę. Oprócz nich, na scenie sali widowiskowej obejrzyć mamy okazję teatryki: „Groteska” z Krakowa, „Kacperek” z Rzeszowa, „Arlekin” z Łodzi i Teatryk Tańca z Dębicy.

Zawsze, kiedy przyjeżdżają teatry dla dzieci, ZDK „Azoty”, może liczyć na pełną widownię. Czy dzieci chętnie przychodzą, kiedy przyjeżdża „Rabcio”? Wydaje mi się, że tak, choć niektórzy sceptycy twierdzą, że odbywa się to w myśl schematu: telefon do szkoły, a następnie „odgórne” wykupywanie biletów. Jest to powierzchowna ocena. Dzieci chętnie przychodzą na wystawy teatralne, skoro dojeżdżają autobusami nawet ze Zgłobic, Łękawicy, Ostrowa czy Rudki. O zainteresowaniu świadczy także duża frekwencja. Co roku prezentowanych jest w ZDK „Azoty” średnio około 17 spektakli teatralnych, a rekordowym był rok ubiegły, w którym łącznie odbyło się 27 spektakli teatralnych, przy ponad trzynastotysięcznej widowni dziecięcej. Myślę, że takimi wynikami nie jest w stanie pochwalić się żadna placówka kulturalna w Tarnowie. Jeżeli jeszcze mocniej zgłębimy temat, okaże się, że bilety na występy np. „Rabcia” są bardzo tanie. Dwa tysiące za bilet, to przecież mniejsza opłata niż za przejazd autobusem na przykład z Rudki.

Zachęcać warto, propagować warto, pisać warto. Najbliższe spotkanie z Teatrem „Rabcio” odbędzie się 10 grudnia o godz. 10 i 12, który tym razem zaprezentuje „Krzesiwo” według J. Ch. Andersena.

W ZDK „Azoty”

Jubileusz 40-lecia Biura Projektów

(Jar) „Kulig” — jeden z najlepszych programów opracowanych przez Wandę Zachową będziemy mogli obejrzeć w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Świerczkowiacy” 29 grudnia o godz. 17 w sali widowiskowej ZDK „Azoty”.

Występ „Świerczkowiaków” będzie jednym z punktów uroczystego spotkania z okazji jubileuszu 40-lecia Biura Projektów.

Wieści z NOWEJ

NOWY SĄCZ BLIŻEJ TARNOWA

(Z) Współpraca Tarnowa z Nowym Sączem nabiera coraz żywszych kolorów. Potwierdziło to również odbyte w ub. tygodniu w Nowym Sączu spotkanie prezydenta Tarnowa Mieczysława Bienia i wiceprezydenta Henryka Słomki z tamtejszym zarządem miasta.

Obie strony postanowiły podpisać porozumienie o współpracy i wymianie doświadczeń. Jest duża szansa aby wykorzystać zachodnio-niemiecki fundusz ochrony środowiska na ratowanie wód Dunajca.

Oprócz Tarnowa i Nowego Sącza do akcji o czystość tej rzeki włączą się również inne miasta.

W grudniu w Nowym Sączu będzie podpisana umowa z holenderską firmą spedycyjno-przewoźniczą Van den Graffaa — jedną z trzech co do wielkości w Europie — w sprawie utworzenia bazy przesyłkowej w tym mieście. Nowosądecka placówka może mieć swoją filię w Tarnowie.

Przewiduje się, że zakupiona przez zarząd miasta w Tarnowie zrywarka asfaltu będzie mogła być wypożyczona Nowemu Sączowi. Miasto to skorzysta także z materiału szkółkarskiego, który przygotują ogrody miejskie w Tarnowie. Współpraca obejmie również wymianę doświadczeń z zakresu gospodarki komunalnej, samorządu.

Postanowiono także nawiązać kontakty między radnymi obu miast. 14 grudnia odwiedzą Tarnów radni nowosądeckcy.

JUTRO W MOŚCICACH O PLANIE ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO

Wyłożone do publicznego wglądu założenia do planu zagospodarowania przestrzennego miasta spotkały się z dużym zainteresowaniem tarnowian. Urząd Miasta odwiedzało średnio po 50 obywateli dziennie, którzy zapoznawali się z założeniami do planu oraz zgłaszali uwagi i wnioski.

Na ten temat odbyły się także spotkania w Kłukowej, w Sali Lustrzanej. Podobno spotkanie z udziałem architektów tarnowskich i krakowskich odbędzie się także w Mościcach. Organizuje je Dzielnicowy Komitet Obywatelski wspólnie z Zarządem Miasta jutro (piątek) o godz. 18 w starym domu kultury. Zapraszamy na spotkanie mościczan zainteresowanych perspektywicznymi planami rozwoju dzielnic.

Imprezy kulturalne

DOM KULTURY „AZOTY”

10 XII godz. 10 i 12 — Teatr „Rabcio” zaprasza na spektakl według J.Ch. Andersena „Krzesiwo”.

15 XII godz. 10 i 12 — Występ zespołu tańca nowoczesnego „Jump” oraz grupy rockowej „Akroon” w widowisku taneczno-mu-

zycznym o Orfeuszu i Eurydyce pt. „Hades”.

GALERIA KMPiK-u

12 XII godz. 18 — Otwarcie wystawy seniora polskiego szkła artystycznego — artysty-plastyka Henryka Albina Tomaszewskiego.

DOM KULTURY ZAKŁADÓW MECHANICZNYCH

6 XII godz. 10 — Teatr dla dzieci „O krasnoludkach i sierotce Marysi”.

Krzyżówku

Znaczenie wyrazów:

POZIOMO: 1) jedna z dziewięciu opiekunek sztuk pięknych i nauki, 3) piosenka o zabarwieniu satyrycznym, 6) piękna boginka uosabiająca siły przyrody, 7) wypływa z wulkanu, 9) amerykański grosz, 11) skakała i nóżkę zlamala, 12) piłka odbita w locie, 13) instytucja pośrednicząca w obrocie pieniężnym i kredytowym, 17) koniec, 18) suma zalet tworząca charakter, 19) przed nami druga tura, 20) Trombalski-zapomniany.

PIONOWO: 1) grzyb z rodziny borowikowatych, 2) imię żeńskie, 3) kłown, 4) teren wydzielony pod zabudowę, 5) próba, 8) w kryształowym chryzante-my złociste, 10) ciastko z kremem, 13) między latem a zimą, 14) chodaki, 15) do uniesienia nad okiem, 16) karciany kolor, 17) ciasto z bakaliami.

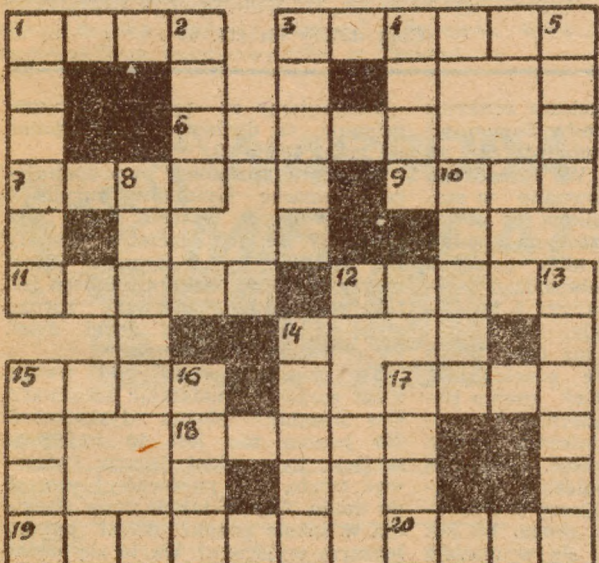
Rozwiązania, wyłącznie na kartach pocztowych prosimy nadsyłać pod adresem redakcji „Tarnowskie Azoty”, 33-101 Tarnów, ul. Kwiatkowskiego 13, w terminie 10-dniowym od daty ukazania się aktualnego wydania tygodnika.

Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania rozlosujemy bon PKO wartości 20 000 zł.

PRAWIDŁOWE ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 43(1347)

Poziomo: Bona, Krosno, obraz, zysk, Amor, nałot, zator, Zama, krok, Kombi, tulacz, Azor.

Pionowo: biało, amok, karat, Olza, ozór, szlam, motor, rektor, Kamaz, zlot, akta, kita.



Gimnastyka wyszczuplająca

To nie moda — to styl życia

Jednym ze sposobów pokonywania stresów i przywracania dobrego samopoczucia może być gimnastyka wyszczuplająca — aerobic. Jest to skuteczna forma aktywności ruchowej, dzięki której w sposób naturalny kobiety mogą zadbać o smukłą sylwetkę, zdobyć dobrą kondycję, energię i chęć do życia oraz dobre samopoczucie.

Wszystkie ćwiczenia przy muzyce dobierane są pod kątem oddziaływania na sylwetkę kobiety i sprawności psychofizycznej. Gimnastyka wyszczuplająca to nie tylko aerobik, basen, sauna — to coś więcej

— to styl życia. Należy więc równocześnie dbać o właściwe i zdrowe odżywianie, prowadzenie higienicznego trybu życia (odpowiednia ilość snu), unikać używek (alkohol, papierosy), i ćwiczyć regularnie 3 razy w tygodniu z pełnym zaangażowaniem, do granic swoich możliwości.

Wojewódzkie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej w Tarnowie, tworząc warunki kobietom w każdym wieku do zadbania o własne zdrowie, organizuje w godzinach wieczornych zajęcia aerobiku w sali gimnastycznej (wtorki,

czwartki), na basenie w saunie (środy) oraz spotkania i prelekcje na temat zdrowego odżywiania się, prowadzone przez dr Jacka Roika — propagatora zdrowej żywności, specjalistę w leczeniu cukrzycy, otyłości, choroby wieńcowej, reumatycznego zapalenia stawów i wielu innych, przy pomocy odpowiedniej diety oraz stosowania naturalnych środków takich jak olej z ogórecznika lekarskiego, mleczka pszczelego itp.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Wojewódzki TKKF w Tarnowie, ul. Krakowska 2, tel. 22-67-03.



Pływanie

KAMIL PIENKOWSKI — lat 11, uczeń V klasy SP nr 20 w Mościcach, nie dystans — 100 i 200 m, styl klasyczny i dowolny. wielkie odrycie minionego sezonu. Swoje niemałe zdolności w pełni potwierdził w czasie mistrzostw Polski młodzików na 100 i 200 m stylem klasycznym, plasując się na 10 miejscu wśród najlepszych młodzików w kraju. Trenerzy zapowiadają mu wielką karierę.

MARCIN SWIDEREK — lat 11, młodzik pływaka i najbardziej utytułowany w klubie. W mistrzostwach Polski młodzików na 100 i 200 m stylem klasycznym zdobył brązowy i srebrny medal. W swojej kategorii



GAJA RAFIŃSKA —

młodzianka, świetnie wy-sportowana, bardzo ambi-tion; jej forma systematycz-nie rośnie. Jest także uczennicą SP nr 20 w Mościcach i umiejętnie go-dzi sport z nauką. Ulubio-

wiekowej zalicza się do ścisłej czołówki krajowej. Trenerzy „Unii” wróżą mu duże sukcesy już w przy-szłym roku.

Z ostatniej chwili

Krzysztof KOCOŁ już w Mościcach!

(R) Po rocznym pobycie ten niewiele stracił ze w Kanadzie powrócił do swej świetności. Na pier-Moście popularny koszykarz Unii Krzysztof Kocół. Dowiedzieliśmy się, że już 26 listopada pan Krzysztof rozpoczął treningi w drużynie drugoligowym zespole. Z powrotu jego do drużyny najbardziej cieszą się zawodnicy, trener i działacze. Bardziej wtajemniczeni twierdzą, iż koszykarz

Oby tak było, bowiem sytuacja zespołu w II li-dze — na razie — nie wy-powrotu jego do drużyny daje się być najlepszą. Czekamy na jego pierwsze celne rzuty do kosza, mo-że nawet za 3 pun-ty...

Czekamy na sponsorów

Wybieramy najlepszych i najpopularniejszych sportowców

(OS) Kto by pomyślał, że już po raz dziewiętnasty będziemy organizatorami plebiscytu sportowego. W tegorocznym plebiscycie nasi Czytelnicy dokonają wyboru 12 najlepszych i najpopularniejszych sportowców tarnowskiej Unii oraz największego pechowca 1990 r.

Przygotowując listę kandydatów na najlepszych sportowców ZKS Unia w poszczególnych dyscyplinach, kierowaliśmy się różnymi kryteriami, głównie wynikami uzyskiwanymi w zawodach mistrzowskich, międzynarodowych, rozlicznych turniejach, jak również walorami etycznie-moralnymi zawodników. O pomoc i opinię zwróciliśmy się do trenerów i działaczy. Czy udało nam się wyłonić faktycznie najlepszych? Z pewnością na ten temat wypowiedzą się uczestnicy plebiscytu. Nie wykluczamy pomyłek. Zdarzyć się mogło, że kogoś pominęliśmy.

Za sprawą Czytelników, lista kandydatów może być poszerzona. Pragnąc nieco ułatwić naszym Czytelnikom typowanie, przygotowaliśmy 25-osobową

grupę kandydatów do miłośników „najlepszych i najpopularniejszych”. Pozwoliłoby sobie też na krótkie uzasadnienie wyboru.

W plebiscycie dokonamy również wyboru największego pechowca klubu. Nasza propozycja zrodziła się z jednego powodu. W sporcie wyczynowym można być stuprocentowym pewniakiem, ale jeśli szczęście nie dopisze, zdarzy się wypadek, kontuzja, ten najlepszy wypada z rywalizacji.

Właśnie z myślą o takich pechowcach, poszkodowanych przez los, pragniemy przywrócić nadzieję, że to, co nie udało się osiągnąć w bieżącym roku, uda się być może w 1991 r. Niechaj pechowiec wyłoniony przez uczestników plebiscytu stanie również na podium obok najlepszych sportowców.

I wreszcie wielki ukłon do sponsorów plebiscytu. Apeluujemy do nich, by zechcieli pospieszyć z pomocą w ufundowaniu nagród dla najlepszych sportowców, dla największego pechowca i dla uczestników konkursu. Wszystkich chętnych i życzliwych sponsorów prosimy o kontakt z naszą redakcją. O nagrodach i sponsorach informować będziemy Czytelników na bieżąco. Kto zgłosi się pierwszy?

NASI KANDYDACI

KOSZYKÓWKA

MIROSLAW CHRZANOWSKI — lider drugoligowego zespołu. Odnacza się elegancją w grze i celnymi rzutami za 3 punkty. Koleżeńki i zdyscyplinowany.

JACEK PUT — mocny punkt drugoligowego zespołu. Od kilku sezonów czołowy zawodnik, bardzo ambitny i odporny psychicznie.

MICHAŁ SMĘTEK — senior drużyny. Zawodnik obrotowy. Gra skutecznie. Należy do najbardziej utytułowanych koszykarzy. Kibice mówią o nim: „król parkietu”.

STANISŁAW ZGŁOBIKI — kapitan drugoligowego zespołu, lider. Wzór sportowca, godny do naśladowania przez młodszych kolegów. W ubiegłorocznym plebiscycie stanął na podium wśród wyróżnionych sportowców ZKS Unia.

LEKKOATLETYKA

BERNADETTA CIUKAJ — srebrna medalistka OSM w Szczecinie w sztafecie 4x100 m i czwarta w kraju w biegu na 200 m. W mistrzostwach Polski Szkolnego Związku Sportowego (SZS) w Białymstoku zdobyła 4 złote medale.

AGNIESZKA GACIŃ — reprezentantka Polski w biegu na 100 m, srebrna medalistka mistrzostw Polski SZS w Białymstoku. Prześladowały ją kontuzje, na szczęście niegroźne. Bardzo ambitna.

URSZULA GNOŃSKA — młodzianka, wielce utalentowana sprinterka. Srebrna medalistka OSM w Szczecinie, w sztafecie 4x100 metrów.

JACEK JAJEŚNICA — specjalizuje się w biegach z przeszkodami na 3000 metrów. Srebrny medalista OSM w Szczecinie i MP SZS w Białymstoku. Trenuje bardzo solidnie.

PILKA NOŻNA

PAWEŁ BROŻEK — obrońca w pierwszym zespole seniorów. Lubi i potrafi grać ofensywnie. W walce o piłkę z rywalami nieustępliwy. Wychowanek klubu.

KAZIMIERZ ŚWIĄTEK — pomocnik rozgrywający w pierwszym zespole, lider. Prezentuje niezłe umiejętności techniczne. Gra skutecznie, obdarzony silnym strzałem. Wychowanek klubu.

ARTUR WSTĘPNIK — napastnik w pierwszym zespole seniorów, wiekiem młody i utalentowany piłkarz. Przez trenera desygnowany na wszystkie

pozycje. Z powierzonego obowiązku wywiązuje się poprawnie.

ANDRZEJ ZACHARA — stoper drugiej drużyny seniorów. Z dobrym skutkiem jako jedyny z drużyny uczestniczył we wszystkich spotkaniach mistrzowskich. Ambitny i zdyscyplinowany.

PILKA RĘCZNA

BOGUSŁAW BITNER — bardzo ambitny, waleczny i skuteczny. Odporny psychicznie. Dla „Bogusia” nigdy nie ma straconych piłek i sytuacji. Walczy do końca.

JANUSZ MALISZ — wzór sportowca i podpora drugoligowego zespołu. Ostatnio, po wyleczeniu bolesnej kontuzji ręki powrócił do wielkiej życiowej formy. Lider zespołu.

TADEUSZ SMOSNA — młodzieńwiec, wielce utalentowany zawodnik. Swoją klasę z dobrym skutkiem udowodnił niejednemu raz w trudnych sytuacjach, zwłaszcza na początku II-ligowego sezonu.

ANDRZEJ ŻUREK — czołowy snajper zespołu, najrowniej grający w polu. Do treningów i zawodów przygotowuje się bardzo starannie i z pełną koncentracją, notuje więc dobre efekty.

Za tydzień dokończymy naszej listy kandydatów na najlepszych sportowców Unii.

Czas żużlowych obrachunków (III)

Kibice, sponsorzy i działacze

Podsumowując miniony sezon żużlowy nie można pominąć organizacji zawodów, postawy działaczy, trenerów, zawodników.

Po wielu latach stagnacji zabrano się na serio za modernizację stadionu, który prezentuje się zupełnie przyzwoicie, a tor żużlowy i cała infrastruktura spełniają wymogi stawiane przez Międzynarodową Federację Motocyklową. Stąd po raz pierwszy Tarnów był miejscem zawodów o randze światowej. Na pewno nie po raz ostatni.

Działacze klubu winni naciskać polskie władze żużlowe o przyznawanie Unii ciekawych imprez rangi krajowej i światowej. Czy Tarnów nie zasłużył na finał indywidualnych mistrzostw Polski? Czy na stadionie Unii nie można zorganizować np. półfinału indywidualnych mistrzostw świata? Jest nawet okazja, bo Równe prawdopodobnie zrezygnuje z przyznanego na przyszły rok półfinału.

O kibiców trzeba dbać, nie tylko stwarzając im możliwość obejrzenia zawodów. Wprawdzie można już kupić na stadionie napoje, słodczyce, ale niech ktoś jednak spróbuje kupić odznakę klubu, propczyk, szalik, czapeczkę i inne suveniry. Wiadomo, że kibic żużlowy to prawie fanatyk, który chce się identyfikować ze swoim klubem. Owszem można kupić zdjęcia zawodników, plakaty, wydawnictwa itp. u kibiców handlujących pamiątkami na chodnikach, przed stadionem. Nie wolno im jednak sprzedawać i wymieniać pamiątek na stadionie. Czy nie można przygotować kilku stołów, tak jak to zrobiono w Krośnie?

Nie docenia się za bardzo kibica na stadionie Unii. Wystarczy przypomnieć olbrzymie kolejki przed kasami na 40-30 minut przed rozpoczęciem zawodów. Trudno było nieraz kupić programy. A przecież żadna to sztuka wystawić kilka stolików z bilecikami i programami wokół stadionu. Trzeba tylko chcieć.

Jeszcze lepszym rozwiązaniem jest sprzedawać bilety. Przed sezonem kierownik jednego z tarnow-

skich biur podróży zaproponował dyrektorowi klubu zorganizowanie stałej przedsprzedaży biletów i programów w centrum miasta. Oferta nie została przyjęta. W przyszłorocznym, I-ligowym sezonie sprzedaż biletów trzeba koniecznie usprawnić.

Przez ponad 30 lat działalności sekcji żużlowej klub nie potrafił wypracować imprezy tradycyjnej, identyfikowanej tylko z Tarnowem. Ma Ostrów swój „Herbowy lańcuch”, Leszno — „Memoriał Smoczyka”, Zielona Góra — „Tęczowy kask”, Bydgoszcz — „Kryterium asów”. U nas „Memoriał R. Chrupka” przypomina się raz do takich, drugi raz do innych zawodów. Wydawało się, że wrośnie w tradycję Puchar Kibica, zawody organizowane przy spontanicznym udziale prawdziwych miłośników żużla. W tym roku turniej ten zmieniono na „Puchar superkibica”, bo takimi niewątpliwie jest Piotr Rolnicki. Chwała mu za fundowanie nagród wartości wielu milionów. Są jednak ludzie, którzy chętnieby odwdziżyć się żużlowcom skromną nagrodą — teczka, zegarek, wędka. Nie mają tej szansy. Szkoda, bo zawody, w których zwycięzca każdego wyścigu otrzymuje nagrodę i praktycznie żaden zawodnik nie zostaje bez upominku są niemiernie ciekawe niż te, w których zwycięstwo w jednym wyścigu decyduje o możliwości posiadania żużlowego motocykla. Nie widzę przeszkód żeby pogodzić hojność pana Rolnickiego i serdeczną wdzięczność „szarych” kibiców.

Omawiając stosunek klubu do kibiców, pomoc sponsorów, nie sposób pominąć głośnej „afery”, jaka powstała na styku zarządów ZKS Unia i Fan Clubu „Jaskółka” z Chicago. Konflikt to absolutnie nikomu niepotrzebny, budzący niesmak wśród kibiców. Nie należy odrzucać żadnej pomocy, a kibice winni mieć prawo decyzji komu i co chcą ofiarować. Wypowiedzi pełne emocji, a czasem nawet osobistych awersji nie uzdrawia atmosfery. Szacunek należy się każdemu sponsorowi, bez względu na wielkość pomocy. Nie mniejszy szacunek należy się

prawdziwym kibicom przychodzącym tłumnie na mecze, jeżdżącym za swoją drużyną często do bardzo odległych miast.

Wyraży wdzięczności za pracę w klubie winni otrzymać również społeczni działacze, którzy sporą część swojego wolnego czasu poświęcają sekcji. Nie tak dawno na łamach „TA”, w laurce na cześć awansu drużyny do I ligi wymieniono sporo nazwisk ludzi związanych z klubem, ale zawodowo. A gdzie społecznicy, którzy działają w sekcji? Takie nazwiska jak: Jerzy Marzec, Edward Kluza, Adam Gomółka, Włodzisław Szczygłowski, Kazimierz Karpala nie zasługują na ciepłą wzmiankę? Dość nieszczerze brzmią wypowiedzi „zawodowych” działaczy, iż do pracy w klubie nie garną się ludzie chcący poświęcić swój prywatny czas na sprawy Unii.

I liga, choćby nawet polska, ma swoje wymagania. W wyszkoleniu tarnowskich zawodników występują jeszcze braki. Zwiększa straty są słabą stroną żużlowców Unii. Nie najlepiej też tarnowanie potrafią rozgrywać wyścigi taktyczne. Szczególnie młodzi jeźdźcy nie zawsze rozumieją istotę rozgrywek ligowych, chcą za wszelką cenę przyjechać do mety na pierwszej pozycji. Nie zwracają uwagi na partnera, często go wyprzedzając nawet w skomplikowanej, niebezpiecznej sytuacji. Przykład współpracy na torze „tarnowskich” Czechów jest godny naśladowania.

Młodym zawodnikom potrzebna jest opieka, trzeba z nimi pracować na co dzień. Już można zaobserwować u niektórych objawy „wody sodowej”. Jeszcze nie są mistrzami, jeszcze sporo muszą się nauczyć i w sporcie, i w życiu. Na pewno nieprawidłowym po-dejściem do sportu w ogóle jest postawa niespełna 20-letniego zawodnika, który każe sobie myć motocykl „kalkunastoletniemu kibicowi z ulicy”. Istota sportu żużlowego polega m.in. na tym, że zawodnik winien sam naprawiać i myć motocykl.

Nie twierdząc by awans do I ligi i straty w ekstraklasie były tymi sukcesami, które potrafią w pełni usatysfakcjonować kibiców i sportowców. Prawdziwi sportowcy stawiają sobie za cel najważniejsze tytuły, najwyższy poziom. Tego życzymy młodym żużlowcom. Stać ich na to. Kibice od dawna czekają na tarnowski akcent w polskim i światowym speedwayu. Niech przyszłoroczny start w I lidze będzie pierwszym krokiem do tego celu.

ZBIGNIEW ROZKRUT

telewizja

CZWARTEK 6 GRUDNIA 1990 R. PROGRAM I

- 8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Sto lat — magazyn ubezpieczeń społecznych
9.20 Domowe przedszkole
9.45 „Ulice San Francisco” (13-ost.) — ser. krym. USA
10.55 To się może przydać
10.58 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 Video-Top
16.20 Dla młodych widzów: Kwant oraz film „Qued — szaleńcza jazda”
17.15 Teleexpress
17.30 Spójrz — publicystyka międzynarodowa
17.55 10 minut
18.50 Magazyn Katolicki
19.15 Dobranoc — „Mrówka i mrówkojad”
19.30 Wiadomości
20.05 „Ulice San Francisco” (13-ost.) — „Kolekcja orłów” — ser. krym. USA
21.00 Pegaz
21.30 Interpelacje
22.30 Wiadomości wieczorne
22.45 Sopot '90 — Twice Nice i Steven Dale — program rozrywkowy
23.15 Język angielski (37)

PROGRAM II

- 6.55 — 11.00 Telewizja śniadaniowa
6.55 Powitanie
7.00 CNN — Headline News
7.15 Uniwersalny kurs języka angielskiego
7.20 Magazyn telewizji śniadaniowej
8.00 Panorama dnia
8.10 Ulica Sezamkowa — program dla dzieci
9.10 „Santa Barbara” (91) — ser. USA
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej
11.00 Burda — kursy kroju i szycia
11.15 „Włcza góra” — film prod. czech.
12.45 Program dnia
12.50 Przegląd prasy
13.00 Wrocław na antenie Dwójki
14.00 CNN — Headline News
14.15 Publicystyka
15.00 Film fab.
16.20 Gwiazda nadziei dzieciom
17.00 „Potknięcie” — film USA
17.55 Uniwersalny kurs języka angielskiego
18.00 Kronika
18.30 „Cudowne lata” (22) — ser. USA (powt.)
19.00 Publicystyka kulturalna
19.30 Język niemiecki (7)
20.00 Ekspres reporterów
20.15 Rewelacja miesiąca — Giacomo Puccini — „Dziwczyna z Zachodu”, akt I
21.30 Panorama dnia
21.45 Rewelacja miesiąca — Giacomo Puccini — „Dziwczyna z Zachodu”, akt II i III
23.25 Rozmowy z Czesławem Miłoszem
23.40 Komentarz dnia
23.45 CNN — Headline News
24.00 Uniwersalny kurs języka angielskiego

PIĄTEK 7 GRUDNIA 1990 R. PROGRAM I

- 7.40 Ekspres gospodarczy
8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 „Kopernik” (1) — ser. TP
10.25 Szkoła dla rodziców
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 Video-Top
16.20 Dla młodych widzów: Latający Holender — Klub Zdobywców Oceanów
16.45 Dla dzieci: Ciuchcia
17.15 Teleexpress
17.30 Raport — publicystyka międzynarodowa
17.55 10 minut
18.10 „Kaszetanka” — film TP
19.15 Dobranoc — „Bouli”
19.30 Wiadomości
20.05 „Koleje wojny” (5) — ser. ang.

- 21.05 New York, New York — reportaż
21.35 Panorama światowego sportu
22.05 Haich life — progr. rozr.
22.50 Wiadomości wieczorne
23.05 Weekend w Jedyne

PROGRAM II

- 6.55 — 11.00 Telewizja śniadaniowa
6.55 Powitanie
7.00 CNN — Headline News
7.15 Uniwersalny kurs języka angielskiego
7.20 Magazyn telewizji śniadaniowej
8.00 Panorama dnia
8.19 Ulica Sezamkowa — program dla dzieci
9.10 „Santa Barbara” (92) — ser. USA
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej
11.00 Burda — kursy kroju i szycia
11.15 „Bagdad Cafe” — ser. USA
11.40 Blżej świata — przegląd telewizji satelitarnej
12.50 „Crime story” (23) — ser. USA
13.40 Ekspres gospodarczy
14.00 CNN — Headline News
14.15 Program dnia
14.20 Przegląd prasy
14.30 Program publicystyczny
15.00 Film fab.
16.00 „W labiryncie” — ser. TP (powt.)
16.30 Wzroczkwa lista przebojów Marka Niedzwieckiego
16.55 „Noc i dzień” (2) — „Piotruś i Teresa” — ser. TP
17.55 Uniwersalny kurs języka angielskiego
18.00 — 21.30 Programy regionalne
21.30 Panorama dnia
21.45 „Crime story” (23) — ser. USA
22.35 Sport
22.45 Światowa scena muzyczna
23.45 Komentarz dnia
23.50 CNN — Headline News
0.05 Uniwersalny kurs języka angielskiego
0.15 Noc z Antena 5 — program nocny z Wrocławia

SOBOTA 8 GRUDNIA 1990 R. PROGRAM I

- 7.00 Program dnia
7.05 W sobotę rano
7.35 Tydzień na działce
8.05 Nie tylko przetrwać — reportaż
8.20 Piłkarska kadra czeka
8.35 Ziarno — program red. Katolickiej dla dzieci i młodzieży
9.00 Wiadomości
9.10 Dla młodych widzów: Wiatrak oraz filmy z serii — Przygody na Kithirze (6), Było sobie życie (2) — Narodziny
10.40 Na zdrowie — program rekreacyjny
11.00 Nie przystosowani — wojewski — progr. public.
11.25 Telewizyjny koncert żywych
11.55 Życie — magazyn ekologiczny
12.25 Rock — Express
12.55 Siódemka w Jedyne — franc. progr. satel.
14.30 Prawo prawa
14.45 Film fab.
15.35 W kinie i na kasecie
15.55 Butik
16.25 Telewizja z podziemia
17.15 Teleexpress
17.35 Słob literacki
17.55 Premie i premiery — telewizyjna giełda piosenki
18.55 Z kamerą wśród zwierząt
19.15 Dobranoc: Opowiadania Muminków
19.30 Wiadomości
19.45 Rewolwer — western USA
21.40 Kontra „punkt” — przegląd wydarzeń krajowych
22.05 Sportowa sobota
22.50 Wiadomości wieczorne
23.15 Zabójcza piosenka — film kanad.

PROGRAM II

- 6.55 — 10.40 Telewizja śniadaniowa
6.55 Powitanie
7.00 CNN — Headline News
7.15 Uniwersalny kurs j. angielskiego
7.20 Magazyn telewizji śniadaniowej

- 8.00 Panorama dnia
8.15 National Geographic — Poszukiwacz — film dok. USA
9.05 Magazyn telewizji śniadaniowej
9.15 Benny Hill — progr. rozr.
9.45 Magazyn telewizji śniadaniowej
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej
10.40 Cudowne lata (23) — ser. USA
11.05 Bariery
11.25 Program dnia
11.30 Rodzina Brettów (9) — ser. ang.
12.30 Zwierzęta świata — Przyroda Australii — Kraja powodzi i pożarów — film dok. ang.-kanad.
13.00 Santa Barbara (89, 90) — ser. USA (powtórzenie)
14.30 5-10-15 — program dla dzieci i młodzieży
15.30 Kontakt TV — W kontakcie z gwiazdami
16.30 Stręła mroku — ser. USA
17.00 Wielka gra — teleturniej
17.55 Uniwersalny kurs j. angielskiego
18.00 Kronika
18.30 Benny Hill — progr. rozr.
19.00 Uśmiech z Galicji
19.30 Galeria 37 milionów — Sympozjum Motoro
20.00 Koncert — Solidarność — bezrobotnym
21.00 Dwa + 2
21.30 Panorama dnia
21.45 Słowo na niedzielę
21.50 Rodzina Brettów (9) — ser. ang.
22.40 Przegląd muzyczny
23.00 Komentarz dnia
23.05 CNN — Headline News
23.20 Uniwersalny kurs j. angielskiego

NIEDZIELA 9 GRUDNIA 1990 R. PROGRAM I

- 7.00 Witamy o siódmej
7.30 Kraj za miastem
7.55 Po gospodarsku
8.10 Od niedzieli do niedzieli
8.55 Program dnia
9.00 Dla młodych widzów: Teletank oraz film z serii Niebezpieczna zatoka (14)
10.30 Królestwo Atlantyku (2) — W otlani — ser. przyr. ang.
11.25 Notowania, czyli co się opłaca rolnikowi
11.50 Bellona — wojewski program publicystyczny
12.15 Telewizyjny koncert żywych
13.00 Tęczyowy music-box — program dla dzieci i młodzieży
14.00 Magazyn Morze
14.20 Cygańskie wesele — reportaż
14.40 Film dokum.
15.10 W Starym Kinie — Tajemnice starego rodu — film arch. polski
16.50 Telewizje
17.15 Teleexpress
17.35 Reportaż
18.20 Magazyn sportowy
19.00 Wieczorynka: Mysza i Mi-ki i Kaczor Donald
19.30 Wiadomości
20.05 Fanny i Aleksander (2) — ser. szwedzki
21.25 7 dni — świat
21.55 Sportowa niedziela
22.40 Wiadomości wieczorne
22.55 Country z Australii — recital zespołu Kelly's Revenge Bush Band

PROGRAM II

- 6.35 Powitanie
6.40 Panorama dnia
6.50 Kaliber — wojewski magazyn publicystyczny (dla niesłyszących)
7.20 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
7.55 Film dla niesłyszących: Fanny i Aleksander (2) — ser. szwedzki
9.10 Jutro poniedziałek
9.30 Program lokalny
10.00 CNN — Headline News
10.15 Santa Barbara (91, 92) — ser. USA (powtórzenie)
11.45 Ekspres Dimanche
12.00 Program dnia
12.05 Polska Kronika Filmowa
12.15 A jeśli będzie jutro (2) — ser. USA
13.30 100 pytań do...
14.10 Maciej Niesiołowski — Z batutą i z humorem
14.35 Kino familijne: Latający doktorzy (13-ost.) — ser. austr.
15.20 Archiwum kontaktu TV
16.20 Podróże w czasie i przestrzeni — Wspólny Rynek (6) — Europa, jedna duża rodzina — ser. dok. ang.
17.00 Studio sport
17.30 Blżej świata — przegląd telewizji satelitarnej

- 19.00 Wydarzenie tygodnia
19.30 Publicystyka kulturalna
20.00 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego — Bogdan Pa-procki
21.00 Program rozrywkowy
21.30 Panorama dnia
21.45 Jeśli będzie jutro (2) — ser. USA
23.00 Rozmowy bez sekretów — Phil Donahue show: Vladimir Pozner (2)
23.50 Poczta nowej fali
0.05 Komentarz dnia
0.10 CNN — Headline News

PONIEDZIAŁEK 10 GRUDNIA 1990 R. PROGRAM I

- 15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 Video-Top
16.20 Luz — program nastolatów
17.15 Teleexpress
17.30 Encyklopedia II wojny światowej
17.55 10 minut
18.10 Rodzina Kanderów (12-ost.) — Gorzkie dni — ser. TP
19.15 Dobranoc: Przygody Bolka i Lolka
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji: Tadeusz Różewicz „Pułapka”
22.05 Rzeczpospolita samorządna
22.35 Wiadomości wieczorne
22.50 Jazz Jamboree '90 — Big McCoy Tynera (USA)
23.25 Język niemiecki (8)

PROGRAM II

- 13.30 Powitanie
13.35 Przegląd prasy
13.45 Antena Dwójki
13.55 Uniwersalny kurs języka angielskiego
14.00 CNN — Headline News
14.15 Pilka w grze
15.00 Zwierzęta wokół nas
15.30 Film fab.
16.20 Widziane z Gdańska — progr. public.
16.45 Ojczyzna — polszczyzna
17.00 Mama strajkuje — film fab.
17.55 Uniwersalny kurs języka angielskiego
18.00 Kronika
18.30 Przegląd PKF
19.30 Język angielski (8)
19.00 Reportaż
20.00 Auto-Moto Fan-Klub
20.30 Bez emocji
21.00 Studio tajemnic — program Wandy Konarzewskiej
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 Rozmowy o cierpieniu
22.10 Film fab.
23.10 Studio im. Andrzeja Munka
0.10 Komentarz dnia
0.15 CNN — Headline News
0.30 Uniwersalny kurs języka angielskiego

WTOREK 11 GRUDNIA 1990 R. PROGRAM I

- 8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Przyjemne z pożytecznym
9.55 Dynastia (54) — ser. USA
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 Video-Top
16.20 Dla dzieci: Tik-Tak
16.50 Kino Tik-Taka: Misia Yogi wyprawa po skarby — ser. anim. USA
17.15 Teleexpress
17.30 10 minut
17.45 Portrety: Ojciec i syn — film dok. Zbigniewa Kowalskiego
18.50 SPIN — magazyn popularnonaukowy
19.15 Dobranoc: Bajki Ezopa
19.30 Wiadomości
19.50 Spotkanie z ministrem Jackiem Kuroniem
20.05 Dynastia (54) — ser. USA
20.55 Listy o gospodarce
21.25 De Gaulle — ciągłe wyzwanie (4) — Algierskie rany — dokum. ser. biogr. franc.
22.25 Wiadomości wieczorne
22.40 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej
23.30 Język francuski (7)

PROGRAM II

- 6.55 — 11.00 Telewizja śniadaniowa
6.55 Powitanie
7.00 CNN — Headline News
7.15 Uniwersalny kurs j. angielskiego
7.20 Magazyn telewizji śniadaniowej
8.00 Panorama dnia

- 8.10 Ulica Sezamkowa — program dla dzieci
9.10 Santa Barbara (93) — ser. USA
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej
11.15 Film fab.
12.20 Film dok.
13.15 Program dnia
13.20 Przegląd prasy
13.30 Dookoła świata — W San Paulo
14.00 CNN — Headline News
14.15 Magazyn ekologiczny
14.45 Studio telewizji aktywnej
15.00 Film fab.
16.00 Kontakt TV — W kontakcie ze światem
17.00 National Geographic — Poszukiwacz — ser. dok. USA
17.55 Uniwersalny kurs j. angielskiego
18.00 Kronika
18.30 Modlitwa wieczorna
18.50 Film dok.
19.30 Język angielski (38)
20.00 Non stop kolor — magazyn
21.00 Wywiady Ireny Dziedzi
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 Film fab.
22.30 Mistrzowie kina współczesnego
23.00 Komentarz dnia
23.05 Uniwersalny kurs j. angielskiego

ŚRODA 12 GRUDNIA 1990 R. PROGRAM I

- 7.40 Ekspres gospodarczy
8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Ostatni dworek — film polski
11.20 Po sześćdziesiątce — program dla wszystkich
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 Video-Top
16.20 Kino nastolatów: Lalka to lalka — film czech.
16.45 Dla młodych widzów: Sami o Sobie
17.15 Teleexpress
17.30 System — program publicystyczny
17.55 10 minut
18.10 Kłintoka zdrowego człowieka
18.30 Jakim prawem — program Danuty Szczerskiej
19.15 Dobranoc: Wodnik Szuwarek i jego staw
19.30 Wiadomości
20.05 Ostatni dworek — film polski
22.00 Obmurowana wolność — film dok. fiński
23.00 Wiadomości wieczorne
23.15 Rozmowy w Res Publice
23.50 Język angielski (9)

PROGRAM II

- 6.55 — 11.00 Telewizja śniadaniowa
6.55 Powitanie
7.00 CNN — Headline News
7.15 Uniwersalny kurs j. angielskiego
7.20 Magazyn telewizji śniadaniowej
8.00 Panorama dnia
8.10 Ulica Sezamkowa — program dla dzieci
9.10 Santa Barbara (94) — ser. USA
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej
11.15 Film fab.
12.15 Film dok.
13.40 Ekspres gospodarczy
14.00 CNN — Headline News
14.15 Program dnia
14.20 Przegląd prasy
14.30 Publicystyka
15.00 Film dla dzieci
16.00 Kontakt TV — W kontakcie z przygodą
17.00 Przyszłość wszelkich doległości — ser. austr.
17.55 Uniwersalny kurs j. angielskiego
18.00 Kronika
18.30 M.A.S.H. — ser. USA
19.00 Magazyn 102
19.30 Język francuski (7)
20.00 Obrazy dźwięki słowa — program o sztuce
21.00 Ze wszystkich stron: Nienawidzę z nienawiścią (2) — reportaż z ZSRR
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 W labiryncie — ser. TP
22.25 Telewizja nocą
23.10 Komentarz dnia
23.15 CNN — Headline News
23.30 Uniwersalny kurs j. angielskiego

TVP Zastrzega sobie możliwość zmian w programie.